

DZIENNIK BYDGOSKI

Do „Dziennika“ dołączamy co tydzień: Tygodnik Sportowy i Dodatek powieściowy. Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 4—7 po południu. Oddziały: w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 5— w Poznaniu, Aleje Marcinkowskiego 18 w Toruniu, ul. Mostowa 17 — w Grudziądzu, plac 23-go Stycznia 8/10 w Gdyni, ulica 10 Lutego nr. 15. — w Inowrocławiu, Rynek 20.



Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 3.15 zł. miesięcznie, 9.45 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.54 zł. miesięcznie, 10.61 zł. kwartalnie. Pod opaską: w Polsce 7.15 zł., zagranicę 9.65 zł. miesięcznie. Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 12/14. Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.

Telefony: Redakcja 316, 326, Administracja 315, — Oddziały: Bydgoszcz 1299, Poznań 3600, Toruń 800, Grudziądz 294, Gdynia 1460, Inowrocław 420.

Numer 9.

BYDGOSZCZ, sobota dnia 13 stycznia 1934 r.

Rok XXVIII.

Wielki dzień w komisji konstytucyjnej.

Chrystus czy Cezar?

Opozycja odrzuca sanacyjny projekt reformy konstytucji. — Wódz sanacji wypiera się chęci utrwalenia reżimu.

(Telefonem od wł. współpracownika.)

Warszawa, 11. 1.

Na dzisiejszym posiedzeniu sejmowej komisji konstytucyjnej prezes Róg, przemawiając imieniem ludowców stwierdził, że przy obecnym strasznym kryzysie dla szerokiej mas ludowych zagadnienia konstytucyjne schodzą na dalszy plan. Cały kraj woła wielkim głosem o ratunek, uginając się pod ciężarem nędzy i bezrobocia. Zresztą konstytucja nawet najlepsza, jeśli będzie ignorowana i nieszanowana przez władzę, tak, jak się to dzieje obecnie, nie może zapewnić państwu trwałego rozwoju. Poseł Róg idzie jeszcze dalej w swojej charakterystyce dzisiejszego stanu rzeczy i powiada, że przyczyną złego w państwie nie jest Konstytucja, dotąd formalnie obowiązująca, lecz to, że Konstytucja ta nie była i nie jest dotąd szanowana.

Po tej ogólnej charakterystyce prezes ludowców tak się ustosunkował do nowego projektu ustrojowego BBWR.: **uprawnienia prezydenta równają się uprawnieniom nieukoronowanego monarchy, co więcej, jedynowładcy, który niczem nie jest krępowany. Prowadzi to do systemu rządów jednej klikki, systemu biurokracji cywilnej i wojskowej, co jest rzeczą zgubną dla państwa. Prowadzi to w dalszym ciągu do całkowitej likwidacji demokratycznego ustroju państwa.**

Poseł **Czapiński**, przemawiając imieniem socjalistów, widzi w projekcie BB **dążenie do wprowadzenia całkowitego faszyzmu w Polsce**. Ustala się władzę jednej partii czy klikki, a lud i jego prawa są na dziesiątym planie. Czynniki potężnego prezydenta i potężnego senatu zawsze będzie zdolne sparaliżować wolę przedstawicielstwa narodu. Tylko partja rządząca będzie mogła przeprowadzać swą wolę, nikt inny.

Ch. D. silnym uderzeniem woła o ustrój chrześcijański.

Trzeci kolei przemawiał **poseł Bitner (Ch. D.)**: Wojna postawiła dylemat: **Chrystus czy Cezar, prawa moralne czy przemoc i siła ma być funkcją życia zbiorowego**. Na pierwszy rzut oka Blok Bezpartyjny jak gdyby wypowiedział się za uwzględnieniem zasad chrześcijańskich w życiu państwowym, bo według projektu Prezydent jest odpowiedzialny przed Bogiem i historią, a w poprzednim projekcie prezydent składa przysięgę w kościele katedralnym. Lecz tezy konstytucyjne p. Cara nie realizują tych przesłanek.

Tezy te **pozbawiają naród władzy zwierzchniej**. Przedstawicielstwo narodu staje się tak dalece podrzędnym organem, że sejm ma wyrażać jedynie opinię kraju. W tej konstrukcji **nawet prezydent może być narzucony bez woli narodu**. Państwo dla elity, a nie dla narodu i ludu, oto istota projektu, co szczególnie uderza w tej nowej izbie panów, jakaby chciano stworzyć z senatu.

Konstytucja nasza powinna być zreformowana w duchu stworzenia **silnej władzy państwowej**. Nie bronimy anar-

chii demokratycznej lub omnipotencji sejm. Prezydent winien być **prawdziwym szefem państwa, lecz nie może być zwierzchnikiem narodu**; nie prezydent ponosi odpowiedzialność przed Bogiem i historią, lecz naród za wybór prezydenta, który wykonuje władzę w imieniu narodu. **Przeciwstawiamy się zniesieniu systemu podziału władz**. Podział ten chcielibyśmy zaostriżyć przez stworzenie silnej władzy w osobie Głowy państwa i konieczność utrudnienia lekkomyślnego obalania rządu, jesteśmy za **szerokim samorządem społecznym**. Będziemy się domagali, aby senat stał się wyrazem wysiłków samorządowych społeczeństwa i w tym celu musi być zbudowany samorząd terytorjalny, gospodarczy i kulturalny.

Klub Ch. D. domaga się albo **nowych czystych i niesfażowanych wyborów,**

albo **powołania rządu, któryby przygotował i stworzył warunki, umożliwiające zakończenie 7-letniego okresu nowym ustrojem w państwie**. Po doświadczeniach lat 1929—30 nie mamy wiary, aby BB miał zamiar wejść na drogę normalną, przeciwnie, możemy oczekiwać jeszcze niejednej próby dla nas i narodu, że możemy być pozbawieni dobrej czci, wolności, a nawet ziemi ojczyźstey.

Domagamy się, aby projekt sprzeczny z duchem chrześcijańskim nie stał się ustawą.

Sanacja w obronie swego projektu.

W drugiej części posiedzenia przemawiali wyłącznie posłowie sanacyjni. **Adw. Paschalski** usiłował dowieść, iż **nowy projekt jest zgodny z ideologią mar-**

szalka Piłsudskiego. Jak wiadomo marszałek Piłsudski w sprawie konstytucji się nie wypowiedział i nie zamierza tego uczynić.

Prezes **Sławek** mówił w całkowitem oderwaniu od rzeczywistości: „**zadaniem moim głównym — powiada — było wskazywanie masom wielkich celów i zachęcenie ich do wysiłku na tej drodze**. Dziś masy chłopskie i robotnicze okazują tę dobrą wolę, która przez całe dzieje Polski stanowiła główną jej siłę. Projekt chce wytworzyć moralne nastawienie ogółu obywateli do potrzeb państwa. Biorąc pod uwagę stan liczebny, Polska jest w położeniu niekorzystnym, ale ten stosunek można zmienić bogactwem duszy polskiej. BB chce rozpłomić entuzjazm w walce o wyższe cele.

Ludzie mówią, że chcemy dla siebie utrwalic metodę rządzenia. Uważałbym za poniżające dla siebie przyjmowanie dyskusji na tym poziomie.“

Nie trzeba udowadniać, jak dalece powyższe **przemówienie prezesa Sławka oderwane jest od rzeczywistości**.

Po przemówieniu posła **Miedzińskiego (BB)** posiedzenie komisji odroczone bez wyznaczenia terminu dalszego posiedzenia.

Sejm krytykuje gospodarke min. sprawiedliwości.

Z posiedzenia komisji budżetowej.

Warszawa, 11. 1. (Tel. wł.). Na dzisiejszym posiedzeniu sejmowej komisji budżetowej znalazł się **budżet ministerstwa sprawiedliwości**. Referował poseł **Seidler (BB)**. Na czoło mówców wysunął się **marsz. Trampczyński**. „Nie mam zamiaru — powiada on — mówić o samym budżecie, gdyż nie lubię pracy pro-

nihilne (nie przynoszącej owoców). **Wobec zasady, jaką kieruje się dzisiejsza większość, nie oplać się zabierać głosu dla przekonania przeciwnika**. Wszak marszałek sejmowy wyraźnie oświadczył, że głosy opozycji są wzruszeniem powietrza, niezdolnym do zmiany jednej litery w ustawodawstwie.

Dziś chcę zwrócić uwagę na **największą bolączkę w dziale wymiaru sprawiedliwości**. Wśród sędziów panuje ogromne rozgorzenie z powodu obniżenia pensji sędziowskiej. Obniżka ta nie może być usprawiedliwiona kryzysem gdyż wojsku i policji płace nie zostały obniżone. **Fundusz wyrównawczy, który ma pokryć uszczerbek ponad 7% poborów, jest znowu funduszem dyspozycyjnym i może służyć do uzależnienia sędziów**. Ta chęć uzależnienia skupiła się także na **notariuszach, należących do opozycji**. Przytem nie zmniejszono liczby notariuszy, gdyż przyjęto na miejsce usuniętych nowych gagatków. (Poseł **Polakiewicz**: Dlaczego gagatków?). — **Bo nie pytano się o kwalifikacje, tylko o przekonania**.

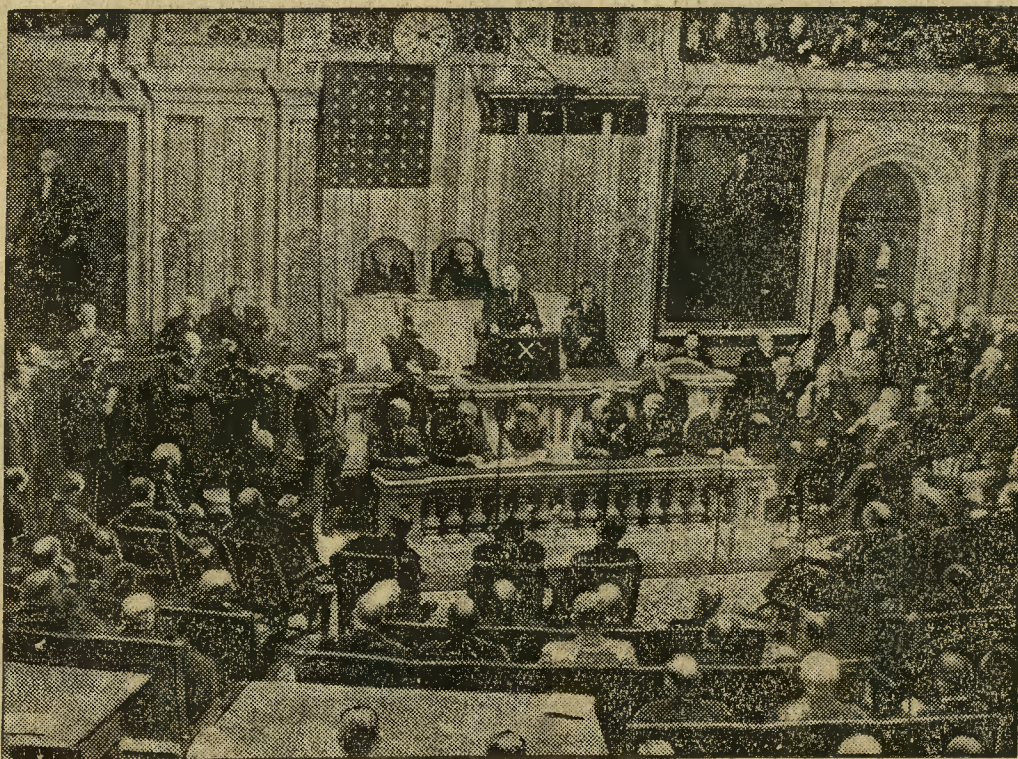
Mówiąc o tem, jak u nas prowadzi się śledztwa, **pos. Trampczyński** porusza cały szereg faktów **na duży wybór**. Poruszył raz jeszcze **sprawę posłów brzeskich**, wykazując uchybienia w wymiarze sprawiedliwości.

Następnie przemawiał **pos. Krysa** ze Stronnictwa Ludowego, który uskarżał się, że w Polsce **prawo nie jest szanowane**. Obywatele są podzieleni na tych, którzy popierają obecny system i na tych, co są w opozycji. **Policja nie jest obiektywna, a równocześnie autorytet prokuratora został obniżony**. Procesy sądowe są zbyt kosztowne. I w tym względzie jest nadmierny fiskalizm.

O godz. 20-ej zarządzono przerwę w posiedzeniu. Po przerwie przemawiali: **Rymar (Str. Nar.), Niedziałkowski (PPS.), Ukrainiec Zahajkiewicz, minister sprawiedliwości p. Michałowski** oraz referent.

Budżet ministerstwa sprawiedliwości uchwalono głosami BB w brzmieniu rządowym.

Prez. Roosevelt na posiedzeniu Kongresu.



Na posiedzeniu kongresu prez. Roosevelt wygłosił wielką mowę programową, w której zażądał daleko idących pełnomocnictw zarówno w dziedzinie polityki wewnętrznej jak i zewnętrznej.

Pranie brudów w parlamencie francuskim.

Aresztowanie naczelnego redaktora „Volonté”. — Wspaniałe łapówki. — Samobójstwo deputowanego. — Szantażysta miał potężnych przyjaciół.

Paryż, 12. 1. (PAT.). W przededniu dyskusji nad aferą Stawiskiego wydano nakaz aresztowania redaktora naczelnego „Volonté” Dubarry i byłego głównego dyrektora „La Liberté” Kamilla Aymarda. Zarządzono również wydanie deputowanego Bonnoreta.

W toku dochodzeń wyszło na jaw, że Dubarry otrzymał od Stawiskiego dwa miliony franków, zaś Aymard 50.000 franków. Wreszcie deputowany Bonnoret stoi pod zarzutem, że Stawiskij finansował całą jego kampanię wyborczą, oraz uregulował rachunek u krawca na sumę 15.000 franków.

Charakterystyczne jest, że aresztowany był dyrektor „La Liberté” Aymard wyraził zdziwienie, że jest ścigany z powodu uzyskania od Stawiskiego kwoty 50.000 franków, podczas gdy pozostawiono na wolności znanych polityków, którzy jak deputowany Louis Proust pobrali od szantażysty ponad 2 miliony franków. W Paryżu krążyły niesprawdzone pogłoski o samobójstwie deputowanego Bonnoreta. W kołach parlamentarnych zaprzeczają pogłoskom.

Paryż, 12. 1. (PAT.). Wczorajsze posiedzenie izby deputowanych wywołało ogromne zainteresowanie w sferach politycznych. Już na kilka godzin przed rozpoczęciem obrad zebrał się tłum przed bramą pałacu Bourbonnaiskiego.

O godz. 15.30 przewodniczący Bonisson otwiera posiedzenie przy obecności 400 deputowanych i przy wypełnionych trybunach. Mówca zwraca się z apelem do deputowanych, aby nie przedłużali stanu niepokoju, wywołanego obecnym położeniem finansowym, sytuacją na terenie zagranicznym oraz sytuacją wewnętrzną zakłóconą przez ostatnie wypadki. Po wygłoszeniu tego przemówienia przewodniczący odczytał listę interpelacji i zwrócił się do izby z prośbą o określenie terminu dyskusji nad niemi.

Następnie zabiera głos premier Chautemps, domagając się, aby natychmiast otwarto dyskusję nad interpelacjami w sprawie afery Stawiskiego. Interpelację zgłosił 12. Wniosek premiera Chautemps został przyjęty, poczem wstępuje na trybunę socjalistyczny deputowany Lagrange, wyjaśniając, w jaki sposób Stawiski doprowadził do zorganizowania oszukańczej afery w Bayonnie i podkreślił, że

szantażysta miał potężnych przyjaciół i dzienniki.

Aresztowano już jednego deputowanego i trzech naczelnych redaktorów pism.

Olbrzymie wylewy w Brazylii.

Szereg miejscowości odciętych od świata.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 12. 1. Z Rio de Janeiro donoszą, że na skutek oberwania się chmury w całej Brazylii nastąpiły olbrzymie wylewy rzek. Szereg miejscowości jest zupełnie odciętych od świata. Nawet poszczególne dzielnice stolicy zostały zalane wodą. Tysiące osób znajduje się bez dachu nad głową. Oddziały wojskowe śpieszą ludności z pomocą. S. S.

Pod hasłem rządu narodowego następne wybory do parlamentu angielskiego.

Londyn, 12. 1. (PAT.). „Star” podaje sensacyjną wiadomość, iż połączenie się konserwatystów, narodowych labourystów i narodowych liberalów w jedną ogólną partię narodową zbliża się stopniowo do swojej realizacji. Wszystkie trzy ugrupowania zamierzają obecnie wynająć jeden gmach i prowadzić swą robotę organizacyjną pod jednym dachem. Zdecydowano również, że następne wybory zostaną przeprowadzone ponownie pod hasłem rządu narodowego. Nowa partja narodowa — zaznacza

Okazuje się, że Stawiskij miał sprzymierzeńców nie tylko w prasie, ale i wśród wysokich urzędników i funkcjonariuszy policji. Oni to właśnie ułatwiali Stawiskiemu ucieczkę.

Mówią, iż Stawiskij popełnił samobójstwo, ale opinia publiczna na skutek roli, jaką odegrała policja w poprzedniej aferze, odrzuca tezę samobójstwa i twierdzi, że jest to zabójstwo policyjne.

Min. Beck wyjaśni sytuację po powrocie z Genewy.

Warszawa, 12. 1. (PAT.). Na dzisiejszym posiedzeniu komisji spraw zagranicznych, która odbyła się pod przewodnictwem ks. Radziwiłła pos. Czapiński (PPS.) oświadczył co następuje:

„Opinia publiczna jest zaniepokojona sytuacją międzynarodową, szczególnie polityką Polski wobec Niemiec. Tymczasem mimo inicjatywy klubów opozycyjnych, komisja nie miała możliwości odbycia debaty. Zapytuję, czy prezes komisji zechce zapewnić możliwość odbycia takiego posiedzenia i czem należy tłumaczyć znane zwołanie komisji bez dopuszczenia inicjatorów zwołanego posiedzenia do głosu.

W odpowiedzi na to przewodniczący odpowiedział, że debata w tej materji nastąpi po przyjeździe ministra Becka z Genewy. Przewidziane jest mianowicie exposé ministra w komisji spraw zagranicznych senatu, a to dlatego, że minister w ubiegłej sesji nie miał możliwości mówienia w senacie. Po obradach w senacie odbędzie się dyskusja nad

Otwarcie parlamentu szwedzkiego

Sztokholm, 12. 1. (PAT.). Doroczna sesja riksdagu rozpoczęła się mową tronową, w której król podkreślił, że jedną z pierwszych trosk będzie poprawienie sytuacji w rolnictwie i walka z bezrobociem. Budżet na rok 1934 przewiduje wydatki w wysokości 1.051.655.000 koron w porównaniu z 1.010.339.000 koron w roku ubiegłym.

Po straceniu Van der Lubbeego „prawo niemieckie cofnięto wstecz o cały wiek”.

Paryż, 12. 1. (PAT.). Z Amsterdamu donoszą, że nieoczekiwane stracenie van der Lubbeego wywołało w całej Holandji deprymujące wrażenie. Rodzina skazańca dowiedziała się o egzekucji post factum od jednego z dziennikarzy. O ulaskawienie van der Lubbeego zabiegł bezskutecznie rząd holenderski.

Profesor uniwersytetu amsterdamskiego de Jongh, który żywo interesował się losom van der Lubbeego oświadczył, iż prawo niemieckie przez dokonanie egzekucji na van der Lubbem zostało cofnięte wstecz o cały wiek. W przewidywaniu wrogich manifestacji, policja amsterdamska ustawiła poste-

dalej dziennik — walczyć będzie przeciwko liberalom i Labour Party. Jeżeli wybory wypadną dla partji narodowej korzystnie, to następny gabinet utworzony będzie na tych samych przesłankach co obecnie.

W związku z tą wiadomością organu liberalów opozycyjnych zaznaczyć należy, że aczkolwiek istnieją tendencje w tym kierunku, to jednak ocena sytuacji, jaką daje „Star” bardzo znacznie wyprzedza wypadki.

W tem miejscu premier Chautemps protestuje.

Deputowany Lagrange w dalszym ciągu kontynuuje swoją mowę, podkreślając, że groźnym jest, iż teza tego rodzaju uzyskała kredyt wśród opinii publicznej, wśród której panuje zamęt na skutek wpływu, jaki wywarł sfalszowany przebieg sprawiedliwości. Posiedzenie trwa.



W najbliższym tygodniu rozpoczyna się posiedzenie Rady Ligi Narodów. Przewodniczyć będzie polski minister spraw zagranicznych p. Beck.

Nowy wiceminister komunikacji zięciem Prezydenta Rzeczypospolitej.

Warszawa, 12. 1. (Tel. wł.) W najbliższych dniach podpisana zostanie przez Pana Prezydenta nominacja nowego wiceministra komunikacji. Dotychczasowy wiceminister p. Czapski przechodzi na emeryturę. Wiceministrem zostanie mianowany obecny dyrektor kolei w Krakowie, p. A. Bobkowski, który przed tygodniem poślubił córkę Pana Prezydenta Rzplitej.

Ferment w kościele ewangelickim. Stanowisko biskupa Müllera zachwiane.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 12. 1. Urzędowo komunikują, że profesor dr. Beyer członek ministerjum kościelnego przy biskupie Rzeszy Müllerze złożył prośbę o dymisję. Biskup Müller polecił mu dalsze sprawowanie urzędu aż do czasu mianowania nowego ministerjum. Ministerjum kościelne przy Müllerze składa się z przedstawicieli trzech połączonych kościołów ewangelickich i jednego prawnika. Jak dotychczas przez ustąpienie Beyera rozbiło się już drugie z rzędu ministerjum w ciągu niecałego pół roku pod naciskiem ortodoksyjnych pastorów i teologów protestanckich.

Czy Müllerowi uda się załagodzić swych przeciwników i utrzymać na stanowisku biskupa Rzeszy, znajduje się pod znakiem zapytania. Jego stanowi-

sko zostało zachwiane nie tylko wewnątrz kościoła ewangelickiego, ale również wobec partji i rządu narodo-socjalistycznego. S. S.

Program prac komisji budżetowej Se.mu.

Warszawa, 12. 1. (Tel. wł.) Otwierając dzisiejsze posiedzenie sejmowej komisji budżetowej p. Byłki, jako przewodniczący komisji, zawiadomił posłów, iż wobec choroby referenta budżetu ministerstwa spraw zagranicznych pos. Walewskiego budżet ten rozpatrywany nie będzie. (W kuliach utrzymują, iż w ten sposób od-racza się dyskusję nad M. S. Z.)

Ustalono plan prac komisji na najbliższe dni: w piątek rozpatrywany będzie budżet ministerstwa komunikacji, w sobotę długi państwowe, w poniedziałek po południu budżet funduszu drogowego, we wtorek — ministerstwa spraw wojskowych.

Po przyjęciu powyższego planu prac przewodniczący zamknął posiedzenie.

Rada Ligi Narodów zajmie się konfliktem naddunajskim.

Wiedeń, 12. 1. (PAT.) Jak donoszą tutejsze dzienniki, konfliktem radiowym między Austrią a Niemcami zajmie się rada Ligi Narodów. Jak wiadomo, Austrija odniosła się przed kilkoma miesiącami drogą memorjału do unji radjowej, wskazując na propagandę antyaustriacką, szerzoną przez rozgłośnie niemieckie. Komitet intelektualny Ligi Narodów opracował w tej sprawie propozycje, które będą przedłożone radzie Ligi Narodów.

Komendanci policji w kryminale.

Bruksela, 12. 1. (PAT.) Skandal korpucyjny policji belgijskiej zatacza coraz szersze kręgi w miarę postępowania śledztwa. Sędzia śledczy nakazał aresztować komendantów głównych policji na przedmieściach Brukseli: Schaerbeek, Uccle i Laeken pod zarzutem łapownictwa. Jak wiadomo, w więzieniu znajduje się już od kilku tygodni komendant główny policji brukselskiej Angerhausen.

Bilans Banku Polskiego

wykazuje 12 milionów zł zysku.

Warszawa, 12. 1. (Tel. wł.) Na dzisiejszym posiedzeniu rady Banku Polskiego zatwierdzono bilans i rachunek strat i zysków za rok 1933. Wobec tego, że zysk wynosi około 12 milionów złotych, uchwalono przedstawić walnemu zgromadzeniu wnioski o wypłacenie 8% dywidendy.

Na wzór Rosji Sowieckiej.

Czystka w partji narodo-socjalistycznej.

Berlin, 12. 1. Jak donosi „West Deutscher Beobachter” wychodzący w Kolonii, na ostatnim posiedzeniu kierowników partji narodo-socjalistycznej w Monachjum zapadła uchwała, aby przed rozpatrzeniem miliona wniosków o przyjęcie do partji narodo-socjalistycznej, które wpłynęły na początku 1933 przeprowadzić generalną czystkę partyjną. Otrzymała ona nazwę „Sichtungs- und Säuberungsaktion” i jest najwidoczniej wzorowana na prowadzonej od czasu do czasu czystce w rosyjskiej partji komunistycznej. S. S.

Stan wody na Wiśle, dnia 12 bm.: Zawichost 1,58; Warszawa 1,45; Płock 1,83; Toruń 1,37; Fordon 1,60; Chełmno 1,35; Grudziądz 1,69; Korzeniewo 1,86; Piekło 1,17; Tczew 1,08; Einlage 2,10; Schievenhorst 2,30.

Nienawiść ludzi do ludzi, cześć dla pieniądza i pogaństwo.

Moralne przyczyny kryzysu gospodarczego.

Z nastaniem nowego roku rozpoczęła się na łamach prasy i w salach odczytowych wzmożona dyskusja na temat kryzysu gospodarczego, finansowego, politycznego i moralnego, trapiącego w dotkliwy sposób ludzkość całego świata, a tem samem i społeczeństwo polskie. W dyskusji tej biorą udział najpoważniejsze osobistości ze świata gospodarczego, naukowego i politycznego, badając przyczyny kryzysu i podając środki wiodące do uzdrowienia zamiatanych i nieznośnych stosunków.

Posel Poniatowski wygłosił w Krakowie w Towarzystwie Ekonomicznym odczyt na temat: „Kartele a diagnoza dzisiejszego położenia gospodarczego“. Prelegent na podstawie cyfr statystycznych, popartych rzeczowem wywodami, wykazał, że **kartele utrudniają wyjście z kryzysu, a nawet kryzys zaostrzają tak, że interes państwa wymaga rozbięcia więzów kartelowych, co przyczyniłoby się do znacznej niżki cen.** Zdaniem posła Poniatowskiego polityka gospodarcza w stosunku do karteli winna ulec gruntownej zmianie; pierwszym warunkiem takiej zmiany winna być **nowelizacja ustawy kartelowej.**

„Kurjer Warszawski“ ogłosił wielką ankietę na temat obecnego kryzysu gospodarczego, politycznego i moralnego, mającą na celu ustalenie przyczyn dręczącego państwo i naród przesilenia i podanie środków ku zaradzeniu złu.

W słowie wstępnem do tej ankiety pisze czołowy publicysta „Kurjera Warszawskiego“ Bolesław Koskowski, że poza kłopotami gospodarczymi, które trapią wszystkich, należy postawić sobie pytanie: **dokąd idziemy pod względem moralnym? Nie jest dobrze z rodziną; źle jest z naszymi pojęciami o tem, co się godzi i co się nie godzi.** Nawet narody, nawet państwa wytwarzają sobie etykę dnia powszedniego oraz ideały etyczne, których nie wahalibyśmy się gorąco potępiać dwadzieścia lat temu. Jeżeli w pewnych kołach daje się spoznać piękny i dzielny renesans religijny, to z drugiej strony stwierdzamy szerzenie się, według opracowanego tematu, **kultu bezbożników, do niektórych wrót kościelnych zaś dobijają się doktryny wręcz pogańskie.** Pytamy tedy: **co będzie z religją? Co będzie z moralnością?**

Odpowiedzi nadesłali najwybitniejsi przedstawiciele wszystkich kierunków politycznych: prof. Aleksander Brück-

ner, były namiestnik Galicji prof. Michał Bobrzyński, Zygmunt Chrzanowski, inż. Piotr Drzewiecki, Roman Dmowski, prof. Zofja Daszyńska-Golińska, prof. Stan. Estreicher, prof. Stah. Grabski, prof. Adam Heydel, prof. Oskar Halecki, prof. Aleksander Mogilnicki, prof. Feliks Młynarski, Stan. Miłaszewski, ksiądz Jan Rostworowski, Marja Rodziewiczówna, prof. Roman Rybarski, prof. Witold Rubczyński, prof. Józef Siemiński, Aleksander Świętochowski, ks. arcybiskup Józef Teodorowicz, Wojciech Trąpczyński, prof. O. Jacek Woroniecki, były prezydent Rzeczypospolitej prof. Stan. Wojciechowski, Zygmunt Wasilewski i Józef Zawadzki.

Profesor uniwersytetu berlińskiego, Aleksander Brückner, autor pomnikowego dzieła „Dzieje Kultury Polskiej“ pisze, że **w obecnej chwili wzięła górę ewolucja, a nie rewolucja** i że będzie ona w przyszłości zasadą jedyną, której podda się i nacjonalizm, poskramiając swą chwilową krwiożerczość.

Stary konserwatysta galicyjski Michał Bobrzyński twierdzi, że przesilenie ustrojowe wywołane jest u nas zaprowadzeniem głosowania 5-cioprzymiotnikowego, do którego ogromna większość ludności naszej zupełnie nie dorosła, a jeszcze więcej, oddaniem takiej większości i jej reprezentantom prawa tworzenia i obalania rządów.

Niepoprawny konserwatysta nie mówi nic o **uzdrowieniu demokracji i parlamentaryzmu w Polsce,** za którym i my jesteśmy, lecz poprostu przemawia za pozbawieniem szerokich mas społeczeństwa wszelkich praw i swobód obywatelskich.

Wódz endecji Roman Dmowski podnosi, że największą katastrofą dzisiejszego człowieka, jest wynikające z ogólnego załamania się życia **bankructwo pojęć,** na których nauczyliśmy się opierać swe myślenie i swe postępowanie. Zdaniem Dmowskiego słuszną mają ci, którzy **źródło całego dzisiejszego zała-**

mania się życia widzą w kryzysie moralnym, trzeba dodać i umysłowym.

Prof. Stan. Estreicher podkreśla słusznie, że na „prawa człowieka“ jest dzisiaj modą gwizdać w znacznej części państw Europy. Jeśli się ich wyraźnie nie usuwa, to tylko dlatego, że mogą być wygodnym dla rządzących parawanem. **Państwo uważa się za wielką i gniotącą wszelki opór maszynę, w której dla swobody jednostki niema odpowiedniego miejsca.** Dąży się do tego, ażeby wszystkich **przymusowo ujednostajnić,** a mianowicie na podobieństwo grupy państwem rządzącej, najliczniejszej.

Były minister oświaty prof. Stan. Grabski zaznacza, że najpierwszą i najogólniejszą przyczyną kryzysu zarówno kapitalizmu, jak i parlamentaryzmu jest spowodowane przez wojnę światową **raptowne zwichnięcie równowagi,** ekonomicznego i politycznego życia większości społeczeństw. **Odrodzenie społeczeństwa może zrodzić tylko wielka dziejowa ambicja narodu.**

Prof. Oskar Halecki stoi na stanowisku, że z kryzysu naszego życia duchowego, któremu grozi dziś powrotna fala czysto pogańskich koncepcyj, z kryzysu w dziedzinie, od której ostatecznie zależą wszystkie inne, może nas wyprowadzić tylko **wewnętrzne odrodzenie w Chrystusie.**

Były prezes Sądu Najwyższego prof. Aleksander Mogilnicki widzi główną przyczynę kryzysu w **rozpasaniu dzikich instynktów,** w zaniku poczucia odpowiedzialności za własne czyny, w zaniku tężyzny charakterów. **Coraz mniej odwagi cywilnej, coraz więcej obłudy i kompromisów z sumieniem.** Wszędzie niemal wytwarza się stan niepewności, płynności: nikt nie wie, co mu jutro przyniesie, nikt nikomu nie wierzy, każdy wszystkiego się obawia, na nic nie można napewno liczyć. W takim stanie rzeczy życie gospodarcze musi zamierać.

Aby zatem odwrócić kryzys, należy, **przedewszystkiem podnieść poziom moralny społeczeństw.** Trzeba zerwać z zasadą: **„cel uświęca środki“.** Trzeba przywrócić **panowanie prawa i uczciwości.** Oprócz życia narodów na szerokiej podstawie społecznej, ograniczyć nadmierne rozrost gospodarki państwowej i biurokracji. **Znieść podział obywateli na uprzywilejowanych i nieuprzywilejowanych. Usunąć swawolę i samowolę.** Przywrócić prawdziwą swobodę obywatelską, która daje każdemu jednakowe prawo czynienia wszystkiego, co nie krzywdzi innych. **A przedewszystkiem kształcić charaktery.** Historia daje mnóstwo dowodów, że w walce między siłą moralną a siłą pięści, siła moralna zawsze w końcu zwycięża. **Prawdziwie trwałem jest tylko to, co się opiera na sile moralnej.**

Były prezydent Stan. Wojciechowski,

Konferencja gospodarcza Małej Ententy.



W praskim ministerstwie spraw zagranicznych toczą się obrady konferencji gospodarczej Małej Ententy pod przewodnictwem czeskiego ministra spraw zagranicznych dr. Beneša. Konferencja ma na celu zacieśnienie współpracy ekonomicznej między Czechosłowacją, Jugosławiją i Rumunją.

Antoni Marczyński. (3)

Zegar śmierci.

(TRYLOGJA)

Ulubieniec Seniorit.

(Ciąg dalszy).

— Gustaw! Nie masz pojęcia, jak się cieszę, że wróciłeś. — Przystanąła, zadarła główkę do góry, bo pokoje gościnne znajdowały się na pierwszym piętrze, a piętro, jak się to często zdarza w starych budowlach, było bardzo wysokie. — Trąbiłam sobie, słyszałeś? Wiesz, dlaczego? Dlatego, że w ciągu tych trzech tygodni nawet nie słyszałam auta. Ani razu! Och, to jest obrzydliwa pustelnia! Wyjdziesz stąd dzisiaj, prawda?

— I ona także, — mruknął niezadowolony, poczem dodał głośnie. — Pomówimy dzisiaj o wszystkim. Zaczekaj, zejść na dół.

— Nie, nie, nie... Chcę się z tobą przywitać bez świadków. — Posłała mu dłoń całusa i wbiegła do hallu.

Gustaw „na wszelki wypadek“ zajrzał do pokoju, chciał się upewnić, czy Karol nie dobiera się do przywiezionych pieniędzy.

— Blanka opaliła się tutaj, — rzekł. — ale wygląda bardzo mizernie.

— Bo nie śpiła po nocach, — odburknął Karol, — bo straszy w tem przekłętym zamczysku.

— Idjota! — Gustaw wzruszył ramionami i wrócił znów na kurytarz, postanowił wyjść Blance naprzeciw do klatki schodowej.

Lecz zaledwie uszedł kilka kroków, zabrzmiał przeraźliwy krzyk:

— Na pomoocoooo!!!
To był głos Blanki!

ROZDZIAŁ II.

Kim jest Blanka?

Po raz chyba dziesiąty opowiadała, co zaszło:

— Po schodach biegłam szybko, więc zdyszalam się, musiałam odpocząć przez chwilę. Potem szłam powoli, prawie aż do zakrętu kurytarza. Tego miejsca dziwnie nie lubię. Już parę razy słyszałam tam jakieś szmery, poza tem ta część kurytarza nie posiada okien. Nawet w południe panują tam egipskie ciemności... Dlatego zaczęłam znówu biec, aby jak najprędzej przebyć to nieprzyjemne miejsce... I nagle wpadłam na coś... Nie! Na kogoś! Chwyliłam się strachu, a potem zamroczyło mnie odrazu, straciłam czucie... Resztę znacie lepiej ode mnie...

Karol Fecz spojrział na współnika triumfująco.

— I cóż ty na to, drogi Guciu? Czy łgałem, mówiąc, że tu straszy?

— Och, straszy, straszy! — wtrąciła Blanka. — Wyjdziesz stąd jeszcze tej nocy, błagam cię o to! — Skuliła się na łóżku, w jej oczach malowała się trwoga. — Powiedz, wyjdziemy stąd?

— Wyjdziemy, — Jan Deplat wyręczył Gustawa w odpowiedzi. Delikatnie jął gładzić dłoń jej włosy, miękkie, jak jedwab, — wyjdziemy, maleństwo moje słodkie...

Gustaw Ersing zmełł w zębach soczyste przekleństwo. Szorstkim ruchem ujął Jana Deplata za ramię i odciągnął go od łóżka w stronę stołu.

— Chciałbym z panem zakończyć rachunki, — rzekł dwuznacznie.

— Ależ to ma czas, panie Gustawie... Mnie się nie śpieszy...

— Zato mnie się śpieszy!... Zaczniemy od interesów... Po zbadaniu dokumentów, stwierdzających urzędowo, że poniósł pan śmierć w czasie pożaru willi „Marion“ w Biarritz, Towarzystwo Ubezpieczeń „Prudential“ wypłaciło mi, jako okazicielowi polisy, gotówką milion franków szwajcarskich. Po przeliczeniu tej sumy na franki francuskie i odjęciu kosztów, jakie miałem w związku z tą sprawą, pozostaje do podziału pomiędzy nas równe 4.800.000 franków francuskich. Czyli na pana, panie Deplat, przypada milion dwieście... Tak, czy nie?

— Raczej „nie“, — odparł z uśmiechem zapytany. — Mielśmy się dzielić w równych częściach, to jest połowa przypada państwu, połowa mnie... Tak przynajmniej ja zrozumiałem sens naszej umowy.

— To pan źle zrozumiał! Mielśmy się dzielić w równych częściach, a jest nas do podziału czworo: Blanka, pan, Karol i ja...

— Oczywiście, — wtrącił Karol. — Niech-no pan teraz nie kręci!

— Broń Boże! Zgadzam się na wszystko.

— Karolu, odliczyłeś już? Dolary, mówilem. Pan Deplat życzył sobie otrzymać swoją część w dolarach... Proszę, oto są... W porządku!

— W porządku, panie Gustawie, w porządku. Bardzo dziękuję...

Gustaw Ersing udał, że nie spozstrzegła wyciągniętej dłoni Jana.

— A teraz, — podniósł głos, — skoro pan swoje dostał, proszę sobie iść do wszystkich djabłów!

Jan Deplat oniemiał w pierwszej chwili.

— Jaktó, pan mi każe odejść? Ależ ja chcę zostać z wami na zaw...

— Ale ja nie chcę! — Gustaw huknął pięścią w stół. — Ja nie chcę, żeby mi pan bałamucił Blankę, zrozumiano?!

— Panie Gustawie, tu chyba zaszło jakieś przykre nieporozumienie. Ja bynajmniej nie bałamucę pańskiej siostry, ale żywię wobec niej poważnie i uczciwie zamiary... W innych okolicznościach chciałem z panem o tem pomówić, lecz... stało się... A zatem, panie Ersing, — Jan Deplat sklonił się lekko i przybrał ton uroczysty, — już dzisiaj mam zaszczyt prosić pana o rękę jego siostry, Blanki...

— Odmawiam kategorycznie!
Jan Deplat pobałił silnie.

(Ciąg dalszy nastąpi).

rozważając przyczyny i skutki kryzysu, twierdzi, że szczególnie ciężki przebieg obecnego kryzysu należy przypisać osłabieniu więzów moralnych, oraz temu, że na stanowiska kierownicze, mające świecić przykładem umysłom prostym, wysuwają się osobnicy, pozbawieni skrupułów w doborze środków do celu, który sobie wytknęli. Przytłumienie dwóch ognisk uszlachetniających ludzi: nakazu moralnego i dobrych obyczajów, jest tem samem co pozbawienie żeglujących po wzburzonych falach kompasu i latarni morskiej.

Znana powieściopisarka Marja Rodziewiczówna krótko i dobitnie stwierdza, że kryzys powstał i trwa skutkiem trzech powodów: nienawiści ludzi do ludzi, czi dla pieniądza i pogaństwa. A trwać będzie, dopóki ludzie nie przestrzegają będą 10-go przykazań.

Podaliśmy najgłośniejsze myśli różnych polityków i mężów stanu na temat kryzysu. Jak widzimy, przeważa zdanie, że tylko nawrót do zasad chrześcijańskich może uchronić świat i ludzkość od dalszych klęsk i nieszczęść. F.

Z GDYNI I WYBRZEŻA.

Dyżury lekarskie dnia 13. bm.: nocny: dr. Smolin, tel. 12-40, nocny: dr. Stankiewicz.

Dyżury nocne od godz. 20 do 8 rano pełnia: dla okręgu obejmującego Chylonę, Demptowo, Cisowo, Dębogórze, Rewa, Mosty, Mechelinki, Kosakowo, Stefanowo, Pivoszyno i Suchy Dwór, dr. Dobrowolski; dla okręgu Kol. Obłuże, Kol. Oksywiec Stewa i Nowe Obłuże — dr. Rogala; dla Oksywiec — dr. Tomaszunas; dla Rumji, Zagorza, Redy, Cieclocina, Łęzycy i Kazimierza — dr. Bogucki.

Kino „MORSKIE OKO“. Komedia tryskająca humorem i werwą p. t. „Halo Paryż, Halo Berlin!“. Film mówiony w połowie po niemiecku, w połowie po francusku. Nadprogram tygodnika, kreskówka oraz komedia.

Kino dźwiękowe „BAJKA“. Dziś i dni następnych film który zdobył największe ekrany europejskie p. t. „Precz z kryzysem“. W roli głównej bohaterka niezapomnianego „Urwisza z Hiszpanji Eddi Kantor w otoczeniu 72 najpiękniejszych blondynek Zigfield — girls. Bogaty nadprogram.

Kino „CZARODZIEJKA“. Jeden z najlepszych filmów polskiej produkcji p. t. „Wyrok życia“. Bogaty nadprogram.

W RAZIE WYPADKU TELEFONUJ:

Lekarz dyżurny: telefon nr. 12-40.

Straż pożarna — tel. 17-08 i 10-12.

Pogotowie sanitarne — tel. 1708.

Ważne dla naszych Czytelników!!

Lokal administracyjny oddziału gdyńskiego „Dziennika Bydgoskiego“ przenieśliśmy na ulicę 10 Lutego nr. 15 (naprzeciw poczty).

Tamże prosimy zwracać się z wszelkimi sprawami i zleceniami na ogłoszenia, druki i abonament. — Kierownictwo Oddziału przejął z dniem 1 stycznia 1934 r. p. A. Kosicki.

RUCH STATKÓW W PORCIE GDYNSKIM.

W grudniu ub. roku weszło do portu gdyńskiego i wyszło zeń na morze ogółem 737 statków o łącznej pojemności 623.428 t. r. n., z czego weszło 370 statków o pojemności 314.682 t. r. n., a wyszło 367 statków o pojemności 308.746 t. r. n.

Pierwsze miejsce w ruchu statków zajmuje bandera szwedzka, drugie niemiecka, trzecie polska, a czwarte duńska.

Średnia ilość statków przebywających jednocześnie w porcie, wynosiła 40.

Ogólny ruch pasażerski w grudniu wyniósł 283 osoby, z czego przyjechało 254 osób, a wyjechało 29 osób. Ruch pasażerski wykazuje dalszy spadek.

Plaga trzech kart kwitnie dalej.

Jak dużo jeszcze jest ludzi naiwnych i lekkomyślnych, dla których przykre doświadczenia bliźnich nie są dostatecznym ostrzeżeniem, świadczy najlepiej grasująca w Gdyni od dłuższego czasu szajka oszukańczych szulerów, zwabiających głupich dudków do gry w trzy karty, w której ofiarą padają zawsze zwiabieni podstępnie drobni handlarze i okoliczni właściciele, przybywający na targ gdyński bądź to z towarami bądź też po towar, a wracają najczęściej bez pieniędzy i bez towaru.

Policja tutejsza, nie szczędzi wysiłku, ażeby pladze tej położyć kres, lecz niestety szajka ta jest tak znakomicie zorganizowana, że umie się zawsze zabezpieczyć przed niespodziankami ze strony policji.

Mimo to udało się przecież policji przychwycić na gorącym uczynku i oddać w ręce władz sądowych niej. Tadeusza Wójcika, którego już od dłuższego czasu miano na oku.

Wspólnicy jego jednak zdołali się ulotnić.

Do jakich granic dochodzi czelność tych lotrzyków, świadczy fakt, że ofiarom przez nich ograbionym, o ile zdradzają zamiar wezwania pomocy policji, grożą pobiciem, a nawet groźby swe wykonują.

Teror ten, poza głupotą lekkomyślnych ofiar, jest też przyczyną trudności gruntownego zlikwidowania tych szajek.

PRZYJAZD DYDEKTORA DEPARTAMENTU MORSKIEGO.

Dnia 11. bm. przyjechał z Warszawy do Gdyni i Gdańska w sprawach służbowych dyrektor Departamentu Morskiego Ministerstwa Przemysłu i Handlu p. Leonard Możdżeński. W dniu dzisiejszym dyrektor Departamentu przeprowadził inspekcję portu, szkoły morskiej oraz przedsiębiorstw żeglujących w Gdyni. Pobyt dyrektora Możdżeńskiego na wybrzeżu potrwa 2 dni.

STATKI OCZEKIWANE W GDYNI:

12. bm.: par. „Sther“, par. „Mittelmeer“; 15. bm.: par. „Kota“, par. „Maininki“; 16. bm. do 18. bm.: par. „Cestanvik“.

PRACA PORTU GDYŃSKIEGO W DNIU 9 STYCZNIA 1934 R.

We wtorek, 9. bm. ogólny obrót towarów w porcie gdyńskim wyniósł 24.223,9 ton, z czego wyładowano 5.341 ton, zaś załadowano 18.882,9 ton.

ZAMIANA LEGITYMACYJ ROBOTNIKÓW PORTOWYCH.

Związek gdyńskich ekspedytorów portowych komunikuje nam, że dnia 15 stycznia 1934 r. o godz. 10—12 przed południem w Hali Emigracyjnej w porcie będą zamieniane stare legitymacje robotników portowych na legitymacje, ważne na rok 1934. Nie wymienione w tym dniu legitymacje tracą ważność.

KURSY DLA PRZEWODNIKÓW TURYSTYCZNYCH.

W Komisariacie Rządu w Gdyni organizuje się kursa dla przewodników po mieście, porcie i wybrzeżu. Do oprowadzania wycieczek angażowani będą tylko ci przewodnicy, którzy ukończą wymienione kursa.

Wskazaniem jest, aby na te kursa zapisałi się przedstawiciele organizacji społecznych,

Jeszcze jedna tura mazura.

„Proces Atlanticu“ wchodzi w nowy ciekawy okres.

W środę 10. bm. zakończyło się wreszcie żmudne czytanie korespondencji i dowodów z akt i przystąpiono do dodatkowego przesłuchania świadków.

Ponieważ jeden z poprzednich świadków niej. Maciejewski zeznał niekorzystnie o osk. Jachimczaku przeto zawezwano na świadka ówczesnego prokuratora, a obecnie adwokata dr. Lepkę, który zeznał, że na podstawie doniesienia Maciejewskiego przeprowadzał dochodzenia przeciwko p. Jachimczakowi, lecz nie znalazł podstaw do wniesienia oskarżenia, gdyż nie ustalil żadnych przekroczeń ze strony p. Jachimczaka.

Następnie zeznał dr. Juljan Haraschin, nacz. wydz. prawniczego Dyrekcji K. P. który o św. Maciejewskim daje bardzo ujemną opinię, twierdząc, że robił on nie tylko przeciwko Jachimczakowi nieuzasadnione donosy, lecz denuncjował także wyższych urzędników, bezpodstawnie, za co został ze służby zwolniony.

Gratyfikacje świąteczne były tajemnicą publiczną, lecz konkretne wypadki nie są mu znane, o ile taki wypadek doszedł do wiadomości Dyrekcji, to wymierzano kary porządkowe.

Zeznawali dalej jeszcze dwaj świadkowie, urzędnicy P. K. P. a to p. Jaskulski i Dembowski, którzy również wyrażają się ujemnie o św. Maciejewskim, nazywając go „Szpiclem“.

Po przerwie prokurator wnosi o ponowne zawezwanie telefonicznie św. Mazura, dla wyjaśnienia transakcji węglowych z Marynarką Wojenną. Sąd do wniosku się przychylił, poczem następuje dalsze odczytywanie akt i korespondencji.

Djagnozy lekarza - nieboszczyka.

Seans spirytystyczny. — Przygnębiające wrażenie.

Warszawa. Jeden z dzienników warszawskich opisuje seans spirytystyczny, który odbył się u jednego z popularnych lekarzy-neurologów w Warszawie. Wywołano tam zjawę zmarłego niedawno lekarza. Wśród ogromnego napięcia zebranych, przedstawiła się obecnym w

półmroku zjawa w formie zmaterializowanej, o wyraźnych rysach twarzy zmarłego lekarza. Za pośrednictwem medium zjawa wymieniła wszystkich obecnych i rozpoczęła stawiać każdemu djagnozę: „Masz chore płuca i za dwa lata umrzesz“ — przepowiedziała jednemu. — „Masz początki raka. A ty skończysz na stole operacyjnym“ i t. d. W rezultacie poseansie wszyscy obecni poczuli się ogromnie nieswojo. Najgorzej poczuł się pewien młody lekarz, któremu duch przepowiedział wyleczenie z powodu chronicznego kataru żołądka. Lekarz ten tak się tem przejął, że oświadczył, iż odkłada swe zaręczyny z piękną i bogatą panią.

Świadek: Dzięki polityce licencyjnej, były w r. 1933 ceny lepsze.

Prok.: Dlaczego mimo ogólnego spadku cen wskutek kryzysu gospodarczego, ceny za węgiel były w r. 1933 „lepsze“ jak w roku 1931?

Na to świadek nie umie dać odpowiedzi.

Prok.: Czy głębokość pokładów węglowych ma wpływ na kształtowanie kosztów eksploatacji?

Św.: Na to nie umię odpowiedzieć gdyż nie jestem inżynierem.

Sędzia Paładzki: Jaki był stosunek transportów „fob“ do sprzedaży loco kopalnia.

Św.: To był stosunek minimalny około 10%.

Z tej sprzedaży transporty „fob“ reekspedjowano na rynek wewnętrzny w razie wyeliminowania przez eksperta węgla niesortowanego.

Prok. po dłuższym uzasadnieniu ponawia wniosek o wysłanie do kopalń „Renard“ i „Reden“ sędziego grodzkiego i eksperta księgowego dla ustalenia na miejscu, czy kopalnie te rzeczywiście nie poniosły szkody z powodu reeksportu. Sprzeciwia się natomiast dołączeniu do aktów ekspozycji św. Zegadłowicza w tej sprawie, złożonego.

Adw. Mosiewicz: Dlaczego panowie przedłożyli to ekspozycję i jakie motywy skłoniły panów do tego?

Świad. Z.: Ponieważ mimo wyjaśnienia danych przez gen. dyrektora Dupanleux jako świadka, że kopalnie nie poniosły straty

były przez p. prokuratora i prasę kwestjonowane

i powiątywano w jego prawdziwość, więc ażeby dać dowód na podstawie tych akt polecił przeprowadzić tą ekspertyzę(?)

Adw. Ettinger sprzeciwia się wnioskowi prokuratora i zastrzega się przeciwko wątpliwościom co do wartości zeznań świadka Dupanleux. Pan prokurator wyraził nadzieję, że my już dojrżeli do zrozumienia potrzeby jego wniosku. Istotnie myśmy już dawno dojrżeli do zrozumienia wartości wszystkich wniosków p. prokuratora.

Adw. Mosiewicz przyłącza się do tego sprzeciwu.

Po krótkiej jeszcze utarczce między prokuratorem i obroną, sąd uchyla wniosek prokuratora, natomiast zgadza się na dołączenie ekspertyzy p. Zegadłowicza do akt.

Następnie staje ponownie świadek Mazur.

Zeznania tego świadka dotyczą głównie sprawy sprzedaży 400 ton węgla eksportowego dla urzędników Marynarki Wojennej przy krócej rzekomo Grzonkowski i p. de Rosset oprócz normalnej prowizji zaliczyli sobie jeszcze osobne zyski w kwocie 1,60 do 1,80 szyl.

Około tej sprawy rozgorzała bardzo żywa kontrowersja między prokuratorem i świadkiem z jednej strony, a obroną i osk. de Rosset z drugiej strony. Dla ustalenia czy rachunki kopalni na te 400 ton wystawione były bezpośrednio do „Atlanticu“ w Gdyni po cenie 9,60 szylingów, czy też za pośrednictwem „Atlanticu“ w Gdańsku, po normalnej cenie eksportowej do której dopiero Grzonkowski doliczał rzekomy zysk swój i de Rossetowej, wskutek czego transakcja ta dla firmy „Atlantic“ nie była wcale korzystną.

Rozpoczęło się znów poszukiwanie za fakturami w aktach które jednak sprawy mimo to nie wyjaśniły.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Drobne wiadomości.

— W Paryżu odbył się uroczysty pogrzeb gen. Dubail, jednego z wodzów armii francuskiej nad Marną.

— Rozłam w ewangelickim kościele. Także i na terenie W. M. Gdańska w 7 parafjach powstała organizacja t. zw. niemieckiego kościoła ludowego.

harcerze itp., na czem skorzystają nie tylko turyści, ale również ci, którzy jako przewodnicy pragną powiększyć swoje dochody.

Życzenia arcybiskupa i błogosławieństwo dla Gdyni.

W odpowiedzi na przesłane przez Komisarsza Rządu w Gdyni p. mgr. Franciszka Sokola życzenia noworoczne, J. E. ks. biskup chełmiński przesłał następującej treści list:

Panie Komisarszu!

Odbierając list z Gdyni, odczuwam jakby tchnienie naszego morza, rozwidniające przyszłość. A nad tą przyszłością coraz wspanialszą, coraz więcej podziwiania godną, pracuje Wielce Szanowny Pan Komisarz. Życzę gorąco, aby w Nowym Roku znów ten rozwój posunął się o olbrzymi milowy krok naprzód. Całą duszą błogosławię wszelkie przedsięwzięcia, zmierzające ku temu celowi.

Łączę wyrazy głębokiej czci

(—) X. Stanisław W. Okoniewski
Biskup Chełmiński.

W podziękowaniu za życzenia rozwoju Gdyni i błogosławieństwo pasterskie na 1934 rok, odpowiedział p. Komisarz Rządu:

Ekscelencjo Księżę Biskupie Morski!

List Waszej Ekscelencji z Pasternikiem Błogosławieństwem na Rok Nowy 1934 był wielce cennym ponownym dowodem ojcowskiej miłości Waszej Ekscelencji dla rodzącej się nad starym Bałtykiem młodej stolicy morskiej.

Tem wartościowszem było błogosławieństwo, że w Osobie Jej zwykliśmy widzieć Kapłana i Obywatela — uosobienie tężyzny i energii ducha, które u dostojnych Książąt Kościoła przestaje być własnością jednostki, a staje się dobrem dla ogółu.

Ten żywy duch chrześcijański ideałów i staropolskiej tężyzny, płynący z morskiej stolicy biskupiej, ożywia swem tchnieniem całą diecezję i wytyka jej nowe drogi pracy dla Państwa i Kościoła.

Z wyrazami głębokiej czci

(—) Mgr. Fr. Sokół

Komisarz Rządu.

W czwartek, dnia 11. bm. całe przedpołudnie do godz. 12 zajmuje dodatkowe zeznanie powołanego ponownie na rozprawę szej Sekretarjatu Konwencji Węglowej p. Zygadłowicza który z polecenia gen. dyrektora Dupanleux, badał i ustalał czy i

jakie straty poniosły kopalnie na reeksportcie węgla eksportowego.

Wielka część jego zeznań odbywała się przy drzwiach zamkniętych, na żądanie świadka, albowiem nie mógł on publicznie wyjawić tajemnic handlowych. (Czy te tajemnice nie dają już dosyć do myślenia?)

Uczciwy handel niepotrzebuje się osłaniać tajemnicą.

— Przyp. Red.)

W jawnej części swych zeznań świadek przychodzi do wniosku, że na transakcjach z węglem reeksportowanym na rynek wewnętrzny kopalnie nie poniosły żadnych strat, gdyż były nieraz okresy, gdzie kopalnie starają się węgiel nagromadzone na hałdach i zwałach wypchnąć za każdą cenę, mając rekompensatę za poniesione z tego powodu w t. zw. licencjach, (tj. przyznanych kontyngentach węgla dostarczanych na rynek wewnętrzny po kilkakrotnie wyższych cenach od węgla eksportowego. — Przyp. Red.)

Ceny za węgiel stają się „lepsze“.

Prok.: Czy ceny za węgiel w r. 1933 były niższe aniżeli w r. 1931?

Z Wielkopolski i Pomorza

NASI SPRAWOZDAWCY O ŻYCIU PROWINCJI

Z Kujaw Zachodnich.

Inowrocław.

Nocny dyżur lekarski pełni z dnia 12 na 13 bm. dr. Kubiak, Król. Jadwigi 30.
Nocny dyżur lekarski pełni z dnia 13 na 14 bm. p. dr. Mierosławski.
Nocny dyżur pełni Apteka Pod Lwem.
Pogotowie ratunkowe dniem tel. 417, nocą tel. 276.
Pogotowie pożarnicze tel. 618.
Biblioteka Miejska czynna w dni powszednie od godz. 19,30 do 20,30, w czwartki od godziny 18,30 do 19,30.

REPERTUAR KIN:

Kino X: „Licytacja miłości”.
Kino Słońce: „Dzieje grzechu”.
Kino Muza: „Bestja morska”.
Żołnierskie: „Indyjski grobowiec” - II seria.
Baczność, Weterani Powstań Narodowych R. P. 1914-19! W piątek 21 bm. o godz. 19,30 odbędzie się w górnej salce hotelu „Pod Lwem” uroczyste zebranie celem wręczenia przez delegata powiatowego dyplomów weterańskich.

Tragiczna śmierć wskutek gołoledzi. Onegdaj szedł ulicą Krusliwiecką niejaki Jan Janowski, zam. w Inowrocławiu przy ul. Przypadek, niósł na ramionach belkę drzewa. W pewnej chwili Janowski poślizgnął się i upadł tak nieszczęśliwie, że doznał pęknięcia czaszki. Przewieziono go natychmiast do szpitala, gdzie po pół godzinie zmarł. Tragicznie zmarły osierocił żonę i dwojga małych dzieci

Dar dla muzeum regionalnego w Inowrocławiu. P. Jarosław Głowacki, budowniczy w Kruszwicy, złożył w zarządzie miejskim w Inowrocławiu jako dar dla przyszłego muzeum regionalnego Kujaw zachodnich młot z epoki kamiennej, znaleziony na t. zw. półwyspie kolorycznym pod Kruszwicą. Okaz ten co do wielkości przewyższa znajdujące się przy zbiorach eksponaty i stanowi cenny nabytek dla naszego przyszłego muzeum.

Mogilno.

Osobiste. W pobliższym Niestronnie pobłogosławił ks. prob. Siudziński związek małżeński pomiędzy p. Zofią Drajemówną z Czagańca a p. St. Jaroszyńskim z Niestronna. Młodej parze „Szczęść Boże!”
Postrzelenie. Na polowaniu w Kierzkowie podczas naganiania zajęcy został dotkliwie postrzelony z fuzji niej. Kozłowski z Wójcina i to tak nieszczęśliwie, że musiał się udać pod opiekę lekarską.

Żnin.

Ze Związku Inwalidów Wojennych. Zjazd koła Związku Inwalidów Wojennych cieszył się ogromną frekwencją członków. Sekretarz koła p. Piotr Mnichowski wygłosił aktualny referat na temat obniżki zaopatrzenia inwalidzkiego, włączając do swego referatu sprawozdanie z odbytego zjazdu związkowego. Przemawiał również p. Jezierski z Wągrowca. Wyboru nowego zarządu dokonano przez aklamację. Przewodniczącym wybrano p. Wł. Jasienieckiego, zastępcą przewodniczącą p. Fr. Tomajczyka, sekretarzem p. Piotra Mnichowskiego, zast. sekretarza p. Jana Majchrzaka, skarbnikiem p. St. Kuchcińskiego, zast. skarbnika p. Kamkego, a w charakterze zastępców członków zarządu weszli pp. Józef Kaźmierczak i Franciszek Ku-

szewski. Do komisji rewizyjnej wybrano pięciu członków i to pp.: J. Kolczyńskiego, Wł. Kolaszewskiego, P. Braciszewską, A. Nowickiego, W. Grotowskiego, a na zastępców pp. Stefańskiego, Cyroka i Głogowską. Delegatami na zjazd okręgowy zostali pp. Jasieniecki i Mnichowski, na zjazd wojewódzki pp. Tomajczyk, Mnichowski i Braciszewska. Chorąży p. Górecki, podchorążowie pp. Kaźmierczak i Kuchciński. Sąd koleżeński: przewodniczący Małecki - Janowiec, członkowie: Kujawa - Jadownik, Walczak - Gaśawa, Kuszewski - Żnin i Stefaniak - Gaśawa.

Walne zebranie Koła Śpiewackiego zgaił prezes p. A. Chudziński. Po sprawozdaniach członków zarządu i komisji rewizyjnej wybrano zarząd w starym składzie i to pp.: Antoni

Chudziński - prezes, Władysław Chyliński - zast. prezesa, A. Terzyk - sekretarz, A. Kurkowski - skarbnik, F. Malachowski - bibliotekarz, Feliks Szambelan, Ign. Derech, T. Joachimowski, A. Rutkowski i Cz. Derech - ławnicy. Komisja rewizyjna: L. Andrzejewski i Wł. Kolaszewski. Sąd koleżeński: Kajdan, Joachimowski i Bogacki. Poczet sztandarowy pp.: Meller, Obluda i Błaszyński. W lutym br. koło obchodzić będzie 25-lecie swego istnienia.

GNIEWKOWO. Cukier dla bezrobotnych w rękach złodziei. Bezczelność złodziejazsków przekracza już granice możliwości. Amatorzy cudzej własności nie liczą się wcale z tem, że krzywdzą większe rzesze bezrobotnych, lecz dbają jedynie o siebie. Onegdaj nieznani sprawcy włamali się do składnicy zapasów, złożonych w magistracie w Gniewkowie (pow. Inowrocław) i zabrali przeszło 7 ctr. cukru, wartości około 500 zł. Cukier ten przeznaczony był dla bezrobotnych.

Toruń.

Dyżur nocny w bieżącym tygodniu pełnią apteki: „Pod Lwem” (śródmieście), „Pod Łąbędziem” (Bydgoskie Przedmieście), „św. Anny” (na Mokrem).

Biblioteka T. C. L. (ul. Wysoka 16) otwarta codziennie za wyjątkiem niedziel i świąt od godziny 11 do 11,30 i od 16 do 19.

Pogotowie ratunkowe tel. 44.
Straż pożarna tel. 244.

REPERTUAR KIN:

Lira: „Czarowna noc”.
Palace: „Nocny express”.
Światowid: „Sekret kobiety”.
Mars: „Moje marzenie to ty...”.
Corso: „Pat i Patachon jako bohaterowie”.

TEATR NARODOWY.

W sobotę 13. bm. ostatni raz baśń fantastyczna „Królewna Pokrzywka”; wieczorem „Jęj tancerz”.

W niedzielę 14. bm. po południu „Na... kochaj się... go...”.

Remisowe spotkanie bokserów kujawskich z toruńskimi. W dniu 7 bm. odbyły się zawody pięściarskie drużyny bokserkiej W. K. C. „Gryf” z sekcją K. S. „Goplanja” z Inowrocławia z wynikiem remisowym 6:6.

Dalsze ofiary na samolot challenge'owy. Komitet Miejski L. O. P. w Toruniu podaje do publicznej wiadomości, że społeczeństwo miejscowe złożyło dalsze ofiary na ufundowanie samolotu pod nazwą „Pomorze” na międzynarodowe zawody samolotów turystycznych, które odbędą się we wrześniu br. Ofiary te złożyli: Pracownicy zarządu wodociągów i kanalizacji 12,18 zł, uczenie seminarjum żeńskiego 7,50 zł, pracownicy Obwodowego Funduszu Bezrobocia 10,80 zł, Pomorska Wojewódzka Komunalna Kasa Oszczędności 100 zł, Zrzeszenie sędziów i prokuratorów 41,50 zł, funkcjonariusze wzięcia 8,50 zł, pracownicy zakładów chemicznych „Atra” 10,30 zł, komendant P. K. U. Toruń 5 zł, Oficerowie i szeregowi I. kom. P. P.

Nocny napad na zagrodę w Czarnemłocie.

Władze policyjne w Toruniu zostały uwiadomione o tem, że zamaskowana szajka bandycka dokonała napadu na zagrodę gospodarza

50 zł, korpus oficerski 63 p. p. 50 zł, tow. śpiwu „Dzwon” 3,30 zł, mec. Tempki i p. Bobowski 4,50 zł.

Rehabilitacja piekarza. Piekarz Ludwik Borm w Toruniu został skazany przez sąd grodzki za nieprzestrzeganie przepisów sanitarnych na 3 miesiące aresztu i 500 zł grzywny. Od wyroku tego zasądzony wniósł apelację do sądu okręgowego, który uwolnił go od winy i kary. Sąd wyszedł z tego założenia, że zastosowane przez sąd I. instancji rozporządzenie mówi o wykroczeniu umyślnem, czego oskarżonemu nie można zarzucić i udowodnić.

Walne doroczne zebrania. Pomorski Okr. Związek Gier Sportowych — dnia 14 bm. o godz. 11 w sali książęcej „Dworu Artusa”. — Tow. Restauratorów na m. Toruń i okolicę — dnia 25 bm. o godz. 16 w sali książęcej „Dworu Artusa”. Ewent. wnioski uprasza się przesłać na ręce prezesa p. Penkalli (ul. Szeroka 1-3 I ptr.) najpóźniej do 21 bm. — Towarzystwo Prawnicze: dnia 22 bm. o godz. 18 w sali 17 sądu grodzkiego.

W. K. S. „Gryf” potrójnym zwycięzcą w turnieju gier sportowych w Toruniu. Zarząd Pom. Okr. Zw. Gier Sportowych w Toruniu ufundował trzy nagrody przechodnie celem propagandy gier sportowych w koszykówce i siatkówce. W tym roku dołączono jeszcze nagrodę dla hazeny. W dniach 7 i 8 bm. odbyły się zawody o powyższe nagrody, z których wyszedł zwycięsko W. K. S. „Gryf”, zdobywając trzy pierwsze miejsca i trzy nagrody.

Samochód ciężarowy wyrzucił wagon kolejki. Podczas przejazdu kolejki wąskotorowej przez szosę w Lubicz Pomorskim (pow. lipnowski) wpadł z całym rozmachem na nią samochód ciężarowy, który wyrzucił jeden wagon, znajdujący się tuż za parowozem. Nieznany kierowca owego samochodu zbiegł w kierunku Torunia. O wypadku tym uwiadomił policję toruńską kierownik kolejki powiatowej w Lipnie p. Wincenty Nowakowski.

Maksa Rahna we wsi Czarnemłocie, pow. toruńskiego.

Bandyci steroryzowali domowników bronią, świecąc im w oczy latarkami elektrycznymi i oddając strzał z rewolweru w sufit, poczem zażądali wydania pieniędzy. W czasie, gdy napaściny pładowali w mieszkaniu, gospodarze zdołali zmylić ich czujność i wydosławszy się niepostrzeżenie z domu, zaalarmowali mieszkańców w pobliżu sąsiadów, którzy pośpieszyli natychmiast z pomocą. W tym czasie bandyci zdołali przetrząsnąć wszystkie kąty, na szczęście nic nie znajdując. Słysząc we wsi alarm, wybiegli z domu Rahna i po oddaniu na post-trach kilku strzałów zbiegli w niewiadomym kierunku.

Stary pałac „barona” Paleske'go spłonął doszczętnie w ciągu nocy.

Tczew, 11. 1. W nocy na środę 10 bm. około godziny 1,30 w nocy z nieznanymi dotychczas przyczyn w starym pałacu, b. rezydencji „barona” Eryka Paleskego w Liniewku w powiecie tczewskim wybuchł pożar. W ciągu kilkunastu minut szalejący żywioł objął swymi ognistymi mackami cały gmach starego pałacu.

Pałac ten ostatnio zamieszkiwany był przez rodziny biednych robotników majątku Liniewko oraz biedne wdowy. To też zbudzeni ze snu

Nakło.

Jarmark. Dnia 16 stycznia odbędzie się jarmark na konie i bydło. Spęd była racicowego za zezwoleniem władz dozwolony.

Statystyka duszpasterska parafii nakleńskiej za rok 1933. Liczba dusz 13000, chrztów 330, ślubów 96, pogrzebów 196, liczba chorych zaopatrzonych Sakramentami św. 208, liczba dzieci przyjętych do I. komunji św. 230, do spowiedzi wielkanocnej przystąpiło 8.184 osób, komunij św. rozdano w ciągu roku 52.880, wywierzmowano 2057 osób. Organizacje kościelne jak: Kat. Stow. Robotników Polskich, które liczy 340 członków, Stow. Młodzieży Polskiej (79 członków), Stow. Młodych Polek (75 członków), dzięki kierownictwu tutejszego duchowieństwa rozwijają się bardzo pomyślnie.

KEPNO. Za pracę niepodległościową i konspiracyjną odznaczeni zostali przez Pana Prezydenta Rzeczypospolitej pp.: J. Plewiński, Z. Olbrych, K. Skala, K. Skupień, J. Magot, K. Stala, J. Skupień, Fr. Zientkiewicz i R. Ziętkiewicz z Wieruszowa.

WĄGROWIEC. Osobiste. W kościele farynym został pobłogosławiony związek małżeński pomiędzy p. Józefem Radtkem, kupcem z Bydgoszczy a p. Walentyną Paźdzowską z Wągrowca. Obrzędu ślubnego dokonał wuj panny młodej, ks. kanonik Schulz z Bydgoszczy w asyście ks. prob. Wróblewskiego i ks. Pelikanta. Nowożeńcom „Szczęść Boże!”

JEZEWÓ. Srebrny jubileusz Kółka Rolniczego. W Jezewie Kółko Rolnicze przygotowało uroczysty obchód jubileuszowy, na który przybyli liczni goście i delegaci. Uroczystość rozpoczęła się mszą św., celebrowaną przez ks. Klinkusza w miejscowym kościele parafjalnym. W lokalu zebrania Kółka odbyło się uroczyste posiedzenie, które zgaił prezes p. Liszkowski, ziemianin z Lipinek Dłuższe sprawozdanie zdał członek-założyciel p. Parczewski z Belsa, historję Kółka odczytał sekretarz p. Łobocki. Po akademii zasiadło przeszło 70 osób do wspólnego obiadu; tutaj spełniał godnie rolę gospodarza p. Urbański.

SKOKI. Na walnym zebraniu Sokoła wybrano nowy zarząd w składzie: pp. Antoni Stefaniak - prezes, Fugiński - zast. prezesa, Pilańczyński - sekretarz, Skrzypczak - zast. sekretarza, Franciszek Witkowski - skarbnik, Marjan Czerwiński - gospodarz, Grześkowiak - naczelnik.

ROGOŹNO. Na walnym zebraniu Stow. Młodzieży Polskiej wybrano nowy zarząd, w skład którego weszli pp.: Kazimierz Haupa - prezes, Edmund Napiecek - zastępca, Teodor Jencyk - sekretarz, Edmund Skórzewski - skarbnik, Florjan Jabłoński - bibliotekarz, Edmund Rosółka - naczelnik, Józef Kuliński - gospodarz, Leon Pacholczak - chorąży, Galuba i Rosółka - przyboczni. Komisję rewizyjną tworzą pp. Demski, Napiecek i Dachtera.

SUCHA, pow. świecki. Stow. Młodzieży Polskiej męskiej na tegorocznym walnym zebraniu wybrało następujący zarząd: pp. Z. Mroziak prezes, Z. Kulczyk zastępca, St. Rohde sekretarz, P. Roszczyńska zastępca, K. Glazik skarbnik, L. Jedryczka naczelnik, Fr. Glamowski zastępca i gospodarz, R. Kulczyk i W. Stima - ławnicy.

Zbąszczyń.

Unieważnienie wyborów do rady miejskiej nie nastąpiło. Przeciwno wyborom do rady miejskiej wniósł Klub Narodowy sprzeciw do Wydziału Powiatowego w Nowym Tomysłu. Sprzeciw ten został oddalony, a temsamem wybory są ważne. Wskutek tego zbiera się rada miejska już w najbliższych dniach.

Budowa domu katolickiego dla parafii. Dbający o parafię ks. dziekan Płotka zamierza z wiosną przystąpić do budowy nowego domu katolickiego dla obszernej parafii. Projekt ten, w obecnych czasach nie łatwy do wykonania, powitać należy z radością.

Grudziądz.

Apteki dyżurne: Apteka Pod Orlem ul. 3-go Maja, tel. 360; Apteka Pod Gryfem, ul. Lipo-wa 33, tel. 124.

REPERTUAR KIN:

Apollo: „Miłość w aucie” z Anną Belą.
Gryf: „Moje marzenie to ty” z Liljaną Harvey.
Orzeł: „Noce kaukaskie” i „Skarb na pustyni”.

Bal oddziału grudziądzkiego Polskiego Czerwonego Krzyża odbędzie się w sobotę 13 bm. w salach „Królewskiego Dworu”.

Złodzieje w warsztacie stolarskim. Do warsztatu stolarskiego p. Jana Zielińskiego, zam. przy ul. Śpichrzowej 52, włamali się ub. nocy jacyś nieznani złodzieje i skradli większą ilość narzędzi stolarskich, ogólnej wartości przeszło 400 złotych.

Jeszcze jedna kradzież gotówki. P. Julian Pawłowski, zam. przy ul. Murowej 29, przechował sobie w szafie 150 złotych. Poczut to pewien złodziej i zabrał pieniądze na wieczne przechowanie do siebie.

Plaga złodziei rowerowych. Grudziądzki świątek złodziejski, dobrze zorganizowany, posiada widocznie specjalną sekcję sportową. Nie wiadomo, czy przygotowują się do jakiej wyprawy, czy też imprezy, dość na tem, że uwzięli się na rowery. Przeczuwając, że p. W. Leśniew-

ski (ul. ks. Budkiewicza 16) przechowuje rower w piwnicy, zabrali go, aby poszkodować właściciela na 200 złotych.

Zuchwałe włamanie do kiosku tytoniowego. Niewysledzona szajka złodziejska dokonała zuchwałego włamania do kiosku tytoniowego p. Wacławka, mieszczącego się przy ul. Fortecznej, a więc w bardzo ruchliwej części miasta. Łupem złodziei padła większa ilość wyrobów tytoniowych i czekoladowych, nie stwierdzonej jeszcze wartości. Złodzieje byliby z pewnością kiosku okradli doszczętnie, lecz wracający tą drogą do koszar wojskowi przeszkodziли im w robocie. Spłoszeni włamywacze zbiegli nie przychwyteni.

Pod adresem komisji budowlanej. Na moście u zbiegu ulic Mickiewicza i Młyńskiej uszkodzona jest barjera drewniana do tego stopnia, że brak oparcia na przestrzeni około 3 metrów. Możeby tak magistrat wydał odpowiednie zarządzenie, a oszczędzi sobie niepotrzebne kłopoty.

Podziękowanie. Szlachetnym ofiarodawcom za złożone ofiary w naturze i gotówce w wysokości zł 45,50 na gwiazdkę dla biednych dzieci szkoły im. Królowej Jadwigi B. składa najserdeczniejsze podziękowanie — Koło Opieki nad dźiatwą szkolną szkoły im. Król. Jadwigi B.

Marysienka
Pocz. o godz. 5. 6.25 i 9

Dziś, piątek premiera
rozkosznego dźwiękowca! Czarujący, prześliczny, wesół, dowcipny i pełen wytwornego smaku film, który bawi od początku do końca pod tyt.

Kochaj mnie dziś

W rolach głównych:
Jeanette Mac Donald
Maurice Chevalier

Jednocześnie najnowsza komedia rozśmieszająca do łez p. 1
Pośrednik miłości
W roli głównej **Buster Keaton** (616)

Kronika

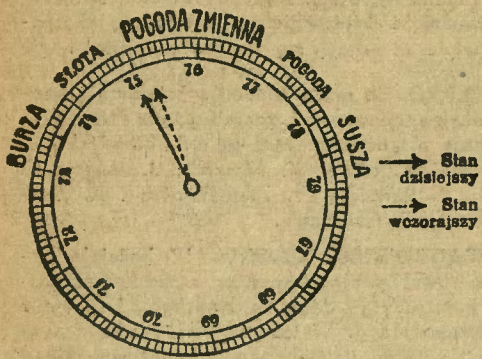
Bydgoszcz, dnia 12 stycznia 1934 roku.

KALENDARZYK.

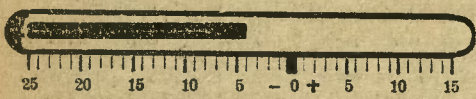
Dziś: Arkadiusza m., Ernesta op.
Jutro: Leonejuza b. m., 40 żoń. mm.
Wschód słońca o godzinie 8.11.
Zachód słońca o godzinie 4.06.

Stan pogody

Przejaśnienie. Nocą lekki mróz, we dnie temperatura przeważnie w pobliżu zera. Słabe wiatry północno-wschodnie, potem miejscowe.



Termometr wskazywał dziś rano



DYŻURY NOCNE APTEK
od 8. I. do 14. I. 1934 r.

- 1) Apteka przy Bielawach.
- 2) Apteka pod Łabędziem.
- 3) Apteka Staromiejska.

TEATR MIEJSKI.

Dziś, w piątek „ON I JEGO SOBOWTÓR” przezbawna krotchwila Hennequina w pełnej humoru i werwy interpretacji czołowych sił zespołu.

W sobotę ostatni raz ukaże się wielka rewija w II częściach i 20 obrazach nawiązujących do współczesnych autorów i kompozytorów p. t. „RAZ DO ROKU”. W półfinale I części miod firmy St. Grzegorzewski ul. Mostowa.

W niedzielę o godz. 16 arcygodne a zarazem krzepiące piękne widowisko jasełkowe L. Rydla „BETLEM POLSKIE” w zbiorowym wykonaniu całego zespołu, orkiestry, chóru i baletu.

Wieczór jedno z ostatnich przedstawień przebogatej w niezmiernie wartościowe melodie operetki Supyego „MODELKA” pod wytrawną batutą kapelm. Turkiewicza z udziałem pp.: Lubiczówny, Morozowiczowej, Podgórskiej, Wańskiej, Cirina, Cybulskiego, Dowmunt, Iwańskiego i Jeskego. W balecie żniwo oklasków zbiera H. Grossówna.

W pełnym przygotowaniu wesola komedia kontuszowa K. Zalewskiego „PANI PODKOMORZYNA” w opracowaniu reżyserskim dyr. Stomy.

— **Osobiste.** W kościele św. Aleksandra w Warszawie pobogostawił tamtejszy proboszcz związek małżeński między p. Kazimierzem Pasterkiem, urzędnikiem tużelnej Dyrekcji Kolejowej a panną Joanną Grochowską. Młodej parze „Szczęść Boże!”

— **Miłośnikom muzyki i śpiewu** możemy zakomunikować, że 16 bm. w auli gimnazjum im. Kopernika odbędzie się recital wokalny-muzyczny pań: Gorzechowskiej (śpiew) i Polheimowej (fortepian). Dochód z koncertu przeznaczony na przysposobienie funduszu na dożywianie biednej inteligencji, utrzymywanej przez Związek Kresowy. Bilety w cenie od 50 gr do 3 zł są już do nabycia w księgarni p. Gieryna, Plac Teatralny i u p. kap. Deppiszowej, ul. Cieszkowskiego 11 m. 3, a w dzień koncertu przy wejściu na salę.

— **Związek Podoficerów Rezerwy** urządził swą doroczną zabawę karnawałową 13 stycznia „Pod Lwem”. Początek o 19-ej. Przygotować będzie doborowa orkiestra wojskowa. Zaproszenia otrzymać można u pp. Piweckiego, ul. św. Trójcy 25 i w składzie cygar p. Florczykowej, ul. Królowej Jadwiga, róg Garbarów.

Tajemniczy trup na torze kolejowym.

Tczew, 12. 1. Władze prokuratorskie zamiejscowego sądu okręgowego w Starogardzie zaalarmowane zostały wieścią o odkryciu, jakiego dokonał droźnik kolejowy, który w pobliżu stacji kolejowej Pączew znalazł na torze kolejowym zwłoki nieznanego mężczyzny z odcięcią od tułowia głową.

Wszczęte natychmiast przez komisję sądo-

To trzeba wyjaśnić!

Gorgonowa w więziennych „Jasełkach”, gra rolę Najświętszej Marji Panny?

Rozbrzmiał nerwowo dzwonek telefonu.

— Redakcja „Dziennika”. Proszę...

W Bydgoszczy, jak wiadomo, niema zwyczaju przedstawiania się przy telefonicznej rozmowie, więc też specjalnie nie zdziwiliśmy się, gdy bez tej formalności jakiś szczerze wzburzony głos zaczął nas informować:

— Czy panowie wiedzą, że w więzieniu w Fordonie wystawiono silami odbywających tam długoterminowe kary kobiet „Jasełka”, w których rolę Najświętszej Marji Panny powierzono Gorgonowej...

— Naprawdę?

— Tak, wiem z zupełnie pewnego źródła. I nie może mi się w głowie pomieścić, że do takiej rzeczy dopuszczono.

no. Zresztą mogą panowie sprawdzić i zająć stanowisko w tej sprawie.

Nie naszą jest rzeczą kontrolować działalność zarządu więziennego w Fordonie, możemy tylko poczekać na oficjalne wyjaśnienie tej sprawy.

Ale stwierdzić musimy od razu jedno, że **oburzenie naszego informatora całkowicie podzielamy.** Doceniamy znaczenie oświatowe i umoralniające teatru amatorskiego w więzieniu, ale ta sama w sobie pożyteczna idea musi być realizowana zupełnie odpowiedzialnie i krytycznie. W każdym razie **powierzenia roli najświętszej dla wszystkich katolików postaci choćby w bezpretensjonalnych „Jasełkach” właśnie Gorgonowej — osławionej zbrodniarce o najgorzej obciążonej hipotece moralnej — nie wahałobyśmy się nazwać skandalem, a nawet prowokacją.** (hak)

Pod znakiem Krzyża i Orła.

Jak pracuje Stow. Młodzieży Polskiej „Naprzód”?

W powodzi rocznych zebrań, walne zebranie Stow. Młodzieży „Naprzód” w Bydgoszczy odznaczało się sprawnością i niezwykle owocnymi obradami.

Zebranie odbyło się przy udziale zgórą 100 członków oraz gości. Obrady zagałi długoletni prezes Stow. p. Edmund Jaworski, który zaprosił na przewodniczącego walnego zebrania p. Bernarda Nuszkowskiego. W sprawozdaniach został przedstawiony bogaty dorobek Stowarzyszenia. „Naprzód” zajęło czołowe miejsce wśród 35 stowarzyszeń okręgu bydgoskiego. Pieczę nad młodszymi ma patronat i Koło Przyjaciół Stowarzyszenia. Troskliwym patronem Stow. jest od lat trzeci ks. Stanisław Gierszewski.

Pracowity zarząd jednomyślnie uzyskał absolutorjum a ciesząc się wśród członków należnym uznaniem, został ponownie wybrany w następującym składzie: Jaworski

— **Kto chce się ubawić, niech śpieszy w sobotę dnia 13. bm. do Reursy Kupieckiej,** gdzie urządzi swój doroczny bal karnawałowy „Bydgoski Chór Męski”. Pierwszorzędna orkiestra taneczna i niespodzianki zapewnią powodzenie. Zabawa odbywa się we wszystkich salach Reursy Kupieckiej. (590)

— prezes, Zóltowski i Nowaczyk — wiceprezesi, Malchrowicz — sekretarz, Hernet — zast. sekr., Mulcan — skarbnik, Spiewa-

Dusiciel przed sądem.

Sensacyjna rozprawa w Toruniu.

Toruń, 12. 1. (Tel. wł.) Dzisiaj, 12 bm. sąd okręgowy w Toruniu rozpatruje **sensacyjną sprawę karną przeciwko Edmundowi Kaczyńskiemu, który w przystępie zazdrości zadusił na śmierć swoją znajomą s. p. Marię Kozłowską.** Według zeznań oskarżonego sprawa cała przedstawiała się, jak następuje:

22-letni Edmund Kaczyński, introligator, syn woźnego szkoły powszechnej przy ul. Jezmiennej w Toruniu, zawarł przed mniej więcej dwoma laty **znajomość z Marią Kozłowską, z którą nawiązał stosunek miłosny.** Podczas częstych „randek” miał Kaczyński jej wspominać o zawarciu związku małżeńskiego, przyczem dodawał, że w razie przeciwnym: „będzie z nią źle...”

Później jednak s. p. Kozłowska zaczęła go unikać. Spotykał ją nieraz w towarzy-

stwie jej stryjecznego brata Kaz. Kozłowskiego. Pod wpływem zazdrości, zaczął Kaczyński **knuć jakiś ponury zamiar.** Czy plan już miał gotowy, nie można tego stwierdzić, w każdym bądź razie, gdy spotkał pewnego dnia Kozłowską, zażądał zobaczenia się z nią przed gmachem szkoły.

O omówionej godzinie **spotkali się Kochankowie i udali się do jednej z klas szkoły.** Co tam między nimi zaszło nie wiadomo. Ustalono tylko fakt, że **Kaczyński rzucił się na swą przyjaciółkę i zaczął ją dusić za gardło.** Gdy jego ofiara nie dawała już oznak życia, dusiciel ochłonął i udał się do policji, którą poinformował o dokonanej przez siebie zbrodni.

Natychmiast też aresztowano zbrodniarza i obecnie za swój potworny czyn odpowiada przed trybunałem sprawiedliwości.



Wikariusz Langton w miasteczku St. Matthews w Anglii trudni się obok swych zajęć duszpasterskich posrebraniem i pozłacaniem naczyń kościelnych.

Bydgoszcz w świetle cyfr.

Ille mieszkańców liczy obecnie Bydgoszcz? — Liczba urodzeń, ślubów i zgonów. — Bezrobocie szaleje w niebywałych dotąd rozmiarach.

BEZROBOCIE SZALEJE W NIEBYWAŁYCH ROZMIARACH.

(ak). Z każdym rokiem kryzys gospodarczy zaostrza się i stwierdzić trzeba, że miniony rok 1933 był rokiem największego dotąd nasilenia kryzysu gospodarczego. Miasto Bydgoszcz, będące prawdziwym kopciuszkiem wśród miast polskich, i jego mieszkańcy bodaj najdotkliwiej odczuwają brzemie długotrwałego kryzysu. Z początkiem Nowego Roku niewątpliwie zainteresuje nas, jak się kształtowało życie mieszkańców Bydgoszczy w minionym roku.

Sięgnijmy po cyfry statystyczne, które wygrzebaliśmy w różnych urzędach. Suche i nudne są cyfry, lecz kto umie w nich czytać, ten dużo, bardzo dużo z nich będzie mógł wyciągnąć wniosków. A pozatem: cyfry statystyczne nie kłamają.

W pierwszym rzędzie należy stwierdzić ogólną ilość mieszkańców naszego miasta, która wzrosła w ciągu roku 1933 do

121.654 OSÓB.

Przyrost mieszkańców miasta Bydgoszczy wyniósł w minionym roku

OKRĄGLE 2.500 OSÓB.

Rapidalny to skok w górę. Jak się dalej kształtował ruch naturalny ludności w Bydgoszczy?

Liczba urodzeń spadła w roku 1933 w stosunku do roku poprzedniego o 24, czyli o 10 procent, tak, że

BYDGOSZCZY PRZYBYŁO 2321 DZIECI.

Niejako rekompensatą spadku liczby urodzeń jest pocieszające **zmniejszenie się liczby zgonów.** Gdy w roku 1932 zmarło przeszło 1500 osób, w roku 1933 zmarło ogółem tylko **1324 osób.** Zmniejszyła się także bardzo poważnie

SMIERTELNOŚĆ NIEMOWLĄT.

W roku 1932 zmarło 342 niemowląt, martwych urodziło się 55. W ubiegłym roku natomiast zmarło tylko **40 niemowląt,** urodzeń martwych zaś było 58.

Aczkolwiek większość rodzin gnieździ się w małych pomieszczeniach i żyje wskutek ogólnej, strasznej biedy, panującej w Bydgoszczy w jak najgorszych warunkach higienicznych, to możliwość łatwiejszego uzyskania mieszkania i większa podaż wolnych mieszkań wpłynęły na

PODWYŻSZENIE SIĘ LICZBY MAŁŻEŃSTW DO 835

w ciągu minionego roku. Dość znaczna przytem jest **ilość bezrobotnych, którzy przystąpili do ołtarza,** spodziewając się poprawy bytu, bądź to przez posag, lub też przez stałe zajęcia żony. Innymi słowy: żona ma zawód i zarabia na chleb, a mąż w domu przyrządza potrawy, pierze i czyści garnki.

Najbardziej ponure rozdziały statystyki stanowią **cyfry dzieci nieślubnych, samo-**

bójstw i bezrobocia. Otóż w roku 1933 zanotowano w Bydgoszczy

247 DZIECI NIEŚLUBNYCH.

Liczba samobójstw dochodzi do dwudziestu. Zamachów samobójczych było przeszło pięćdziesiąt.

Najstraszniej przedstawia się w Bydgoszczy **wzrastająca bezustannie cyfra bezrobotnych.** Rok ubiegły był pod tym względem najgorszy ze wszystkich lat. Ilość

ZAREJESTROWANYCH BEZROBOTNYCH OBEJMUJE W BYDGOSZCZY 8520 OSÓB.

Nie wszyscy jednak znajdujący się bez pracy rejestrują się, tak, że można przyjąć, iż ogólna cyfra bezrobotnych w Bydgoszczy

DOCHODZI DO 10.000.

Uwzględniając jeszcze członków rodziny stwierdzić należy, iż

OKOŁO 30.000 OSÓB W BYDGOSZCZY ŻYJE W NĘDZY,

a reszta — vegetuje.

Z cyframi ilustrującymi bezrobocie łączą się **wypływające z niego: przestępczość, opilstwo, zanik obyczajności i zamachy samobójcze.** Z temi ostatnimi wreszcie daniem pozostają w ścisłym związku ogólna nędza, choroby i zgony. Ale o tem w innym artykule, po wyszerzeniu i opracowaniu dalszego materiału statystycznego. Czy Bydgoszcz, mimo wzrastającej liczby mieszkańców, jest zamierającym miastem? Niech każdy sam na to pytanie odpowie.

Koło Młodzieży Polskiego Czerwonego Krzyża przy szkole wydziałowej żeńskiej w Bydgoszczy odznaczone zostało nagrodą na konkursie w Warszawie za prześliczny album, przeznaczony na prezent dla szkół w Japonii. Album zawiera w formie wycinanek wzór strojów z wszystkich dzielnic Polski — jak kujawski, huculski, zakopiański, kaszubski i t. p. — również piękne wzory haftów dla tych strojów. Oprawa albumu z płótna, haftowana czerwonym jedwabiem. Bydgoska szkoła wydziałowa żeńska jest jedną z najlepiej prowadzonych szkół średnich dzięki niestrudzonej pracy kierowniczkii p. Barsznikówny.

Sokół żeński.

Dziś, w piątek, ćwiczenia drużyny w gimnazjum żeńskim od godz. 7. Sprawy bardzo ważne, przybycie całej drużyny konieczne.

Młodzież oddziału II (od lat 8) ćwiczy w poniedziałek dnia 15 od godz. 6 w szkole wydziałowej przy ul. Konarskiego. Tamże wpisy nowych druchen.

Młodzież oddziału I (od lat 14) ćwiczy od godz. 7—8.

Senjorki od 8—9 tamże.

Roczne walne zebranie

Żeńskiego Tow. Gimnastycznego „Sokół” odbędzie się w środę, dnia 17 bm. o godzinie 7.30 w hotelu Lening, ul. Długa.

Obecność wszystkich członkiń jest obowiązkiem — goście mile widziani.

Z życia Ch. Z. Z.

Roczne walne zebranie filji w Fordonia.

W sobotę, 6 bm. odbyło się w Fordonia walne zebranie filji Chrześcijańskiego Zjednoczenia Zawodowego przy udziale kilkudziesięciu członków w lokalu p. Krygiera. Po przyjęciu porządku obrad, zdawali członkowie zarządu kolejno sprawozdania, z których wynika, że filja w okresie sprawozdawczym odbyła 10 zebrań miesięcznych i 1 walne.

Na wniosek komisji rewizyjnej udzielono ustępującemu zarządowi absolutorjum. Do zarządu na rok bieżący wybrano dołyczasowych członków, piastujących po części od szeregu już lat mandaty członków zarządu tamt. filji.

Po wyborze nowego zarządu wygłosił sekretarz okręgowy p. Nowakowski referat na temat spraw zarobkowych, organizacyjnych i nowego prawa socjalnego. Po dyskusji, referent w imieniu zarządu okręgowego zwał zebrań do wyjątkowej współpracy organizacyjnej, wyrażając filji i jej kierownictwu serdeczne życzenia. Nadmienić wypada, że mimo trudnych warunków, filja ta pod sprężystym kierownic-



608

twem swego długoletniego prezesa p. Czekańskiego rozwija się pomyślnie, zdobywając w okresie sprawozdawczym kilku nowych członków.

W wolnych głosach omówiono szereg spraw wewnętrzno-organizacyjnych, poczem po wyczerpaniu porządku obrad, zamknięto zebranie słowami „Szczęść Boże”. (N).

Roczne walne zebranie Chrześcijańskiego Zw. Pracowników Elektrotechnicznych

W piątek, 5 bm. odbyło się walne zebranie Chrześc. Związku Pracowników Elektrotechnicznych w lokalu pod Lwem.

Po przyjęciu porządku obrad, zdawali członkowie zarządu kolejno sprawozdania. Po udzieleniu absolutorjum i dyskusji nad sprawozdaniami, przystąpiono do wyboru nowego zarządu, w skład którego wchodzi: Drzewiecki — prezes, Kwasek — zastępca, Piasecki — sekretarz, Wojtkowiak — zast., Jabłoński — skarbnik. Komisja rewizyjna: Oszady i Goncerzewicz.

W wolnych głosach omówiono szereg spraw wewnętrzno-organizacyjnych, poczem zamknięto zebranie hasłem „Cześć Rzemiosłu!” (N).

Hopsa! Przeszkoda,

niegroźna coprawda, ale w sporcie tak samo nieunikniona, jak jest niezbędny Krem Nivea. Wiatr i mróz dokuczają ciężko naszej skórze i wysuszają ją! Dlatego musimy w okresie zimowym skórę naszą szczególnie troskliwie pielęgnować, żeby ją uodpornić i zachować należycie elastyczną. Do tego celu nadają się wprost idealnie Krem i Olejek Nivea. A zatem wieczorem, rano i przed wyjściem na mroźne powietrze nacierajmy skórę Kremem Nivea lub Olejkiem Nivea. Skutek będzie ten, że osiągniemy delikatną i wypielęgowaną cerę o sportowoczerstwym wyglądzie!

KREM NIVEA: Zł. o.40—2.60, OLEJEK NIVEA: Zł. 1.00, 2.00 i 3.50

Polski produkt firmy: PEBECO, Spółka Akcyjna w Poznaniu



Nie wolno zapomnieć o pomocy dla bezrobotnych.

Są rzeczy, o których nikomu zapomnieć nie wolno. Do nich należy przedewszystkiem tragiczna sprawa bezrobocia. Tu chodzi przecież o życie naszych bliźnich, których los bezlitośnie pokrzywdził, wytrącając im z ręki możność pracy i zarobku. Chodzi o dzieci bezrobotnych, które mimo fatalnych warunków materialnych muszą wyrosnąć na pełnowartościowych obywateli.

Wolanie więc tych najniešťeśliwszych o pomoc nie może pozostać bez odpowiedzi. Na to nie może pozwolić sumienie społeczne.

W dalszym ciągu naszego łańcucha notujemy składki:

272) Na wezwanie p. Tadeusza Budzbona w miejscu wpłaca firma Pawlak, skład tytoniu, ul. Mostowa 12 — z 5.— i wzywa firmę Goerdel, właśc. Edmund Matecki, handel win i wódek, ul. Długa, p. radczy-

nie Matecka, Wełniany Rynek 14 i p. Remigjusza Bucholca, z Cieleśzyna.

273) Na wezwanie p. Jana Szymańskiego, fabryka torebek papierowych, ul. Poznańska 10 wpłaca p. Michał Grabowski, ul. Pomorska 19 z 5.— i wzywa p. Benedykta Dyniewskiego, kierownika Baru „Morskie Oko”, ul. Gdańska 10.

274) Wezwany przez p. Perlika składa p. Feliks Łyskawa z 5.— i wzywa sąsiada p. Skierkowskiego, p. dyr. Kwiatkowskiego, p. Józefa Łyskawę, p. Martę Gutkowską i mistrza rzeźniczego p. Kotolińskiego do dalszych składek.

275) Na wezwanie p. M. Brodzińskiego składa p. Fr. Grochowski z 5.— i wzywa p. Walentego Michalaka, ul. Gdańska 82, p. Wacława Jarmuza, Plac Kościeleckich oraz p. Kreję, mistrza piekarskiego, ul. Bocianowo — do dalszego prowadzenia łańcucha.

276) Na wezwanie p. W. Wystańskiego składa p. Wł. Piłichowski 2.— z i prosi o dalsze wpłacenie pp. A. Uraszewskiego, ul. Jezuicka, K. Burdajewicza, śniadalnya ul. Jagiellońska, Fr. Szymańskiego, ulica Poznańska, M. Stachowicza, ul. Kujawska. Dalsze ofiary przyjmuje kasa „Dziennika Bydgoskiego”.

Uwaga, সকolicke bydgoskie!

W niedzielę, 14 bm. o godz. 9.30 rano w gimnazjum żeńskim przy ul. Siaszica ćwiczenia druchen wszystkich oddziałów — i to gniazda III, IV, V, VII, X, XI, Jachcie i młodzież żeńska oddział I. Przybycie bezwzględnie ohowiązkowe. Strój przepiśowy ćwiczebny. Czodem! Naczelniczka okręgu V.

Romans Violetty Stawiskiej.

Tragedja rodzinna i burzliwa przeszłość żony milionera-aferyzisty. — Karjera modelki z magazynu mód.

Z okazji afery Stawiskiego, dziennik francuski „Paris-Midi” podaje szereg niezmiernie interesujących szczegółów z życia żony owego oszusta na wielką miarę, pani Stawiskiej. Dzieje życia tej kobiety przypominają

baśń czarodziejską,

a są właściwie, tak jak dzieje jej życia, romansem kryminalnym.

W roku 1925 w jednym z wielkich magazynów paryskich, wśród zastępu manekinów, między którymi były autentyczne księżne rosyjskie i księżniczki gruzińskie, znajdowała się pewna młoda, prześliczna dziewczyna, rodowita Paryżanka z dobrej mieszczańskiej rodziny.

Miała płomienne imię:

Violetta.

Violetta często opowiadała swoim koleżankom, że ma ogromnie bogatego przyjaciela, cudzoziemca. Mówiła, że człowiek ten ma wszelkie zalety, jest tylko piekielnie zazdrosny. A ponieważ Violetta lubiła się bawić i bywać w lokalach nocnych, więc sceny były nieuniknione.

Pewnego dnia, Violetta zjawiała się w magazynie z podbitym okiem. Opowiadała, że się jej wydarzył wypadek samochodowy. Ale bliskim przyjaciółkom zwierzyła się pochichu:

— Zerwałam z Saszą...

W kilka dni potem Violetta przyszła do pracy ubrana piękniej niż zwykle i oświadczyła przyjaciółkom, że związała się z tym, o którego jej poprzedni przyjaciel był tak zazdrosny. Jest to milioner, sympatyczny, przystojny i inteligentny.

Nazywa się Stawiskij.

— Może go znacie? — pytała swych koleżanek Rosjanek.

Ale nie znaly go. Stawiskij, widocznie unikał swych rodaków, mieszkających w Paryżu.

Stawiskij był istotnie, dla niej

idealnym przyjacielem.

U jego boku zaznała tego, czego jej dotychczas brakło: ciepła i opieki.

Violetta bowiem przeżyła tragedję rodzinną, która ją, dziewczynę z poważanej rodziny paryskiej, skierowała na taką, oto drogę.

Tragedja była niecodzienna. Ojciec Violetty zginął na wojnie i matka jej wyszła powtórnie zamąż za człowieka znacznie od niej młodszego. Ojczym był człowiekiem zmiennym w gustach i już po ślubie spoztrzeł, że znacznie bardziej podoba mu się pasierbica od żony. Na tem tle wybuchały między matką a córką sceny i wreszcie, młodziutka Violetta

uciekła z domu

Teraz oto, gdy napotkała Stawiskiego, zdawało jej się, że wreszcie dopłynęła do brzegu. Miała zostać matką jego dziecka i Stawiski chciał ją posłubić. Ale nie zdążył tego uczynić, aresztowano go za pierwsze jego machinacje i oszustwa.

Violetta nie opuściła go w nieszczęściu. Nie zraziła jej też podejrzana karjera jej ukochanego. Pewnego dnia,

Dział społeczny.

Służba wojskowa a praca.

Kiedy nie wolno zwolnić pracownika odbywającego służbę wojskową.

Zgodnie z obwieszczeniem ministra spraw wojskowych, które weszło obecnie w życie, nie może być przez pracodawcę wypowiedziana ani rozwiązana umowa o pracę z pracownikiem z powodu powołania do czynnej służby wojskowej, w razie mobilizacji lub ze względu na bezpieczeństwo państwa.

Umowa nie może być rozwiązana tak z powodu powołania do czynnej służby jakoteż w czasie pełnienia służby, o ile stosunek służbowy w chwili powołania trwał nieprzerwanie co najmniej 6 miesięcy. Warunek ten nie obowiązuje na wypadek powołania do ćwiczeń lub służby wojskowej w razie mobilizacji.

Gdyby pracownik na podstawie jakiegokolwiek dobrowolnej umowy zrzekł się przysługujących mu z mocy powołanej ustawy praw, to ta umowa go nie obowiązuje i może on po odbyciu służby wojskowej żądać przyjęcia go do pracy.

Postanowienia te nie są stosowane, jeżeli umowa o pracę ulega — w okresie między powołaniem a odbyciem służby wojskowej lub ćwiczeń wojskowych — rozwiązaniu wskutek upływu czasu, na który została zawarta, albo gdy zakład pracy, do którego pracownik po odbyciu służby wojskowej lub ćwiczeń wojsko-

zjawiała się na widzenie w więzieniu przepięknie ubrana, niosąc w ramionach nowonarodzone dziecko, spowite w koronki i jedwabie. Wizyta ta zrobiła na wszystkich w więzieniu olbrzymie wrażenie.

Stawiskiemu

niedowiedziano wówczas przestępstwa.

Wydostał się na wolność. Poślubił Violettę. Zamieszkali w Bajonnie.

Pani Stawiska i jej dwoje dzieci oplotowały w dostatki. Życie tej kobiety u boku męża, którego uwielbiała, podobne było nadal do czarodziejskiej baśni.

Ale życie jej męża nie przestało dalej snuć romansu kryminalnego.

Obie powieści jeszcze się nie skończyły. Uważny czytelnik gazet może śledzić ich ciąg dalszy.

wych powraca, zmienił całkowicie technikę produkcji, przez co te rodzaje pracy do których dany pracownik był użyty, nie są już wykonywane.

Umowa o pracę może być rozwiązana z winy pracownika, jeżeli pracownik z ważnych powodów nie stawiał się do pracy przed upływem dwóch tygodni od chwili zwolnienia go ze służby wojskowej lub ćwiczeń wojskowych lub gdy pracownik w czasie służby wojskowej lub ćwiczeń wojskowych był prawomocnie skazany za przestępstwo z chęci zysku lub na karę ponad 3 miesiące pozbawienia wolności.

Należy dodać, że na mocy obowiązujących przepisów robotnikom powołanym do ćwiczeń wojskowych należy się pensja dwutygodniowa, pracownikom zaś umysłowym trzymiesięczne wynagrodzenie.

— Jak się bawić, to już z ulanami! I racja! Wobec tego idziemy wszyscy na bal karnawałowy korpusu podoficerskiego 16 p. ul. w dniu 13 bm. (sobota) do Strzelnicy. Początek o godz. 19-ej.



(PLATNY DZIAŁ REKLAMOWY).

Gdzie zamieszkać?

„Gastronomia” Hotel i Restaur. Dworcowa 19.

Gdzie się wykąpię?

W zakładzie kąpielowo-leczniczym „Sanitas”, Gdańska 27 w podwórzu.

Restauracje:

Restauracja i kawiarnia Berendt, Dworcowa 6.

Kabarety:

„Picadilly”. Występy artystów. Marcinkowskiego 4, tel. 1102.

Gdzie i co kupić?

Be-De-Te — Bydgoski Dom Towarowy — Gdańska 15. Największy dom tow. Polski zach.

H. Kaszubowski, s.z.o.p. Długa 22. Zegarki, biżut.

Drukarnia Bydgoska S. A., Poznańska 12-14 — wykonuje wszelkie druki familijne, kupieckie i dla towarzyszy — szybko, czysto i tanio.

Odjazd pociągów z Bydgoszczy:

Toruń-Warszawa 2.26, 6.23, 8.06, 13.16, 15.43, 19.37, 21.50, 23.30.
Tczew-Gdańsk-Gdynia 0.47, 3.29, 5.55, 7.31, 10.41, 13.22, 13.35, 17.01, 19.35.
Kościerzyna-Gdynia 0.55, 17.40.
Nakło-Pila 3.45, 8.05, 14.35, 19.47, 0.01.
Unisław-Brodnica 5.10, 8.11, 13.33, 16.08, 21.00.
Inowrocław-Poznań 3.50, 6.14, 8.04, 11.45, 14.15, 15.47, 20.35, 22.59.
Wągrowiec-Poznań 5.02, 7.45, 13.36, 18.40, 23.06.
Inowrocław-Karsznice-Herby Nowe 14.15, 6.14, 22.59.

Kino Krystal

Pocz. o godz. 5, 7 i 9, w niedzielę od 3,10.

Dziś w piątek (613) rewelacyjna premiera!

Gigantyczne arcydzieło, nie mające sobie równego w kinematografii. Najdroższy film, jaki dotychczas wyprodukowano. Koszt produkcji: 1.200.000 dolarów. Triumf reżysera Polaka R. Bolesławskiego. Olbrzymie tłumy! Dziesiątki tysięcy statystów! Wystawa niebwy. i olśniew.

OSTATNIA CAROWA

W rolach głównych: **John, Ethel, Lionel Barrymore**
Diana Wynyard

Akoja rozgrywa się w pałacu carskim w Petersburgu, na Kremlu oraz w letniej rezydencji cara w Carskim Siole. Ostatnia Carowa zawiera najpiękniejsze rosyjskie pieśni i tańce oraz cygańskie romanse.

Nadprogram: **Tyg. Paramonia Kronika Pata.**

Pamiętajmy o szkolnictwie polskim zagranicą.

W sali konferencyjnej rady miejskiej odbyło się zebranie konstytucyjne **Lokalnego Komitetu Zbiórki na Fundusz Szkolnictwa Polskiego Zagranicą**, któremu przewodniczył p. dyr. dr. Winkler. Wybrano Komitet Wykonawczy, złożony z pp. insp. szk. Tarnowicza, — jako przewodniczącego, dyr. dr. Winklera, radcy Podolskiego, ks. Skoniecznego i dyr. Mielnika jako członków Komitetu. Jednocześnie utworzył się **Komitet Honorowy** składający się z pp. prezydenta Barciszewskiego, ks. kanonika Schulza, generała Thomméc, starosty dr. Nowaka i dr. Bizuela. Wybrany Komitet obmyśli sposoby zebrania funduszy na szkolnictwo polskie zagranicą, przygotowuje różne imprezy i rozpocznie propagandę wśród społeczeństwa.

Ulica pochłania ofiary.

Przechodząc przed domem przy ul. Leszczyńskiego nr. 7 wskutek ślizgawicy upadł 13-letni uczeń Paweł Karwat, zamieszkały przy ul. Grobla 8. Karwat złamał sobie przytem nogę oraz podudzie. W ciężkim stanie odwieziono go karetką Pogotowia do szpitala Diakonisek.

Wezorem po południu przed gmachem „Hotelu pod Orłem“ zasnęła nagle 22-letnia bezdomna Walerja Bukowska, którą odwieziono do Kliniki Położniczej.

Pojedyncze numery „Dziennika Bydgoskiego“ sprzedawane są wszędzie, nie wyłączając księgarni kolejowych Twa „Ruch“, w cenie uwidocznionej w nagłówku.

Bal Białego Krzyża jest najbardziej eleganckim balem w Bydgoszczy — o tem wiedzą wszyscy. Wszyscy też wiedzą, że odbędzie się on w sobotę, 13 bm. w sali malinowej „Pod Orłem“.

Wśród rzemieślników katolickich. W sali Rzeźni Miejskiej odbył się obchód gwiazdkowy Tow. Rzemieślników Polsko-Katolickich. Pod roziskrzoną choinką przy stole przydjalnym zasiadli ks. patron Musiał, prezes p. B. Talkowski i członkowie zarządu. Uroczystość uświetniły przemówienia ks. Musiała oraz prezesa p. Talkowskiego. Śłodkie upominki przyniósł dzielnemu gwiazdcor, którym był p. Głon. Prawdziwy entuzjazm wywołał wśród obecnych występ chóru dziecięcego, złożonego z dziewcząt szkolnej. Przygotowaniem dzieci zajęła się pieczęlowiczka p. Anna Tomaszewska. Deklamacje wygłosiły Helena Tomaszewska, Anna Tomaszewska, Krystyna Jadwiga i Alfons Honowie, Czesław i Franciszek Dombrowscy, Władysław i Stefanja Wojewscy, Marjanna, Kazimierz i Władysław Trzebawasserowie, Władysław i Zylia Chojnacy, Sabinka Najdowska, Ludwika Karamucka, Edmund Brzozowski, Marjanna i Anna Przyborskie. P. B. Sommerfeld użył do występów bezpłatnie pianina.

PROGRAM RADJOFONICZNY. SOBOTA, 13 STYCZNIA.

WARSZAWA-RASZYN, 7:00: Audycja poranna. 12:05: Zespół salonowy Stefana Rachonia. 12:55: Dziennik południowy. 15:40: Skrzynka strzelecka. 16:00: Audycja dla chorych w opracowaniu ks. Rękasa. (Transm. ze Lwowa). 16:40: Lekcja języka francuskiego (kurs średni). 17:00: Transmisja nabożeństwa z Ostrej Bramy w Wilnie. Kazanie na temat „Ave Maria“. 18:00: Odczyt p. t. „Nauka i oświata polska na Pomorzu w latach niewoli“. 18:20: Zespoły wokalne z oper. Wykonawcy: Helena Lipowska (śpiew), Adam Dobosz (tenor), August Wisniewski (baryton). 19:25: Recytacje poezji (kwadrans literacki). 19:40: Wiadomości sportowe. 19:47: Dziennik wieczorny. 20:00: Muzyka lekka. Orkiestra P. R. pod yr. Z. Górzyńskiego i Marja Modzelewska (pios.). 21:00: Skrzynka pocztowa techniczna. 21:20: Koncert Chopinowski w wyk. Henryka Sztompki. 22:05: Wycinanki Krakowskie. 23:05: Muzyka taneczna z dancingu Oaza.

ZAGRANICA. Bratysława, 20:05: „Akrobata“ operetka Prowaznika. **Beromünster, 20:30:** „Czarne domo“ opera Auber. **Sottens, 20:30:** Koncert z udz. Wandy Landowskiej (klawesyn). **London Regional, 22:25:** „Trubadur“ opera Verdiego (III i IV akt).

NIEDZIELA, 14 STYCZNIA.

WARSZAWA-RASZYN, 9:00: Audycja poranna. 10:00: Transmisja nabożeństwa ze Lwowa. Kazanie „Radujcie się „Zawždy“ — ks. prof. dr. Wł. Lewandowicz. Po nabożeń-

Cztery damy — cztery króle.

— A to dopiero spotkanie — powie sobie po przeczytaniu tego zresztą nieskomplikowanego tytułu każdy bardziej rutynowany wyznawca gier szlachetnych, niemniej jednak hazardowych — przecież na takie karty można cały majątek przegrać. Dwie czwórki i to takie? Ho, ho!

A jednak nie, majątku wcale ryzykować nie potrzeba. Starczy kilka skromnych polskich złotych, ale **sposobność taka jedna będzie tylko na Reducie Prasy.**

Nie chcemy nadużywać cierpliwości; to znakomite karty, z których każda ma zresztą wartość asa atutowego. Wyjdą z niezawodnej talii **Teatru Miejskiego w Bydgoszczy.** Na Reducie będziemy mieli sposobność zetknięcia się z tem wszyst-

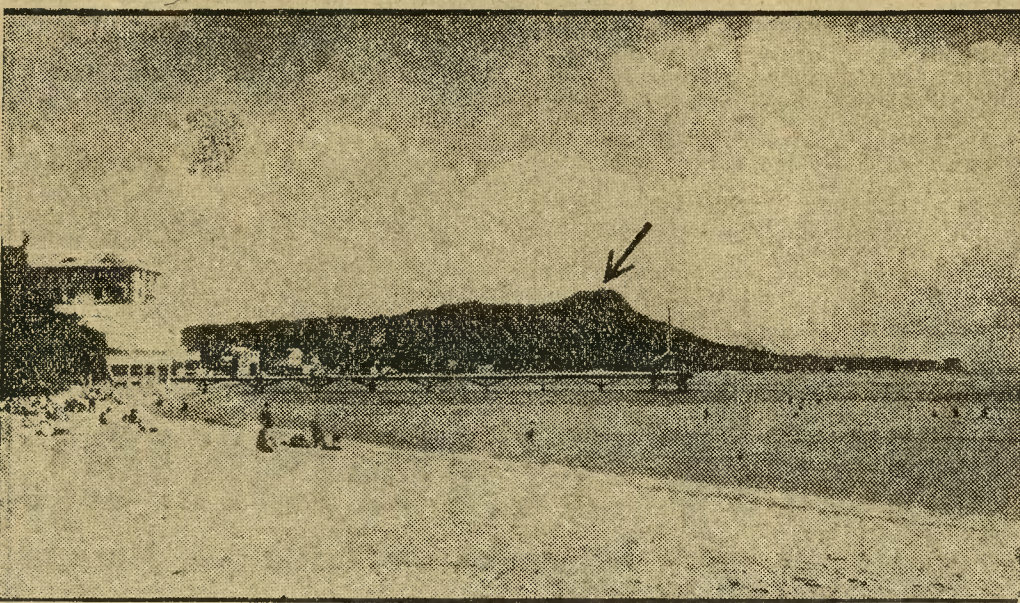
kiem, co w Teatrze jest najatrakcyjniejszego i najbardziej powabnego.

Bo proszę: oto cztery damy?

Gdy się mówi o **Helenie Grossównie** wszelkie superlatywy są niewystarczające, jest ona zjawiskiem tanecznym zgola wyjątkowym. **Hanka Wańska** cieszy się słuszną opinią ulubienicy Bydgoszczy — za wdzięk, za śpiew, za wszystko. Uroda **Zofji Lubiczówny** reklamy nie potrzebuje. A wreszcie artystka dramatyczna, której skłama gry aktorskiej zdołała przekonać do niej całą Bydgoszcz — **Elżbieta Wieczorkowska.**

Cztery króle, a więc mocarz humoru, którego tronu żadna rewolucja nie zburzy,

Gibraltar na Pacyfiku.



Amerycanie stworzyli zarówno na wyspach Hawajskich jak i na Filipinach punkty oparcia dla swojej potężnej floty wojennej. Obecnie budują fortyfikacje na szczycie góry Diamentowej (Hawaii), gdzie strażka. Z zbrojeń tych wynika, że Stany Zjednoczone przygotowane są do odparcia najazdu Japończyków.

DZIAŁ SPORTOWY

O MISTRZOSTWO POLSKI W HOKEJU LODOWYM. Ośmiu z elity.

Polski Związek Hokeja Lodowego wyznaczył grupę czołowych klubów w hokeju lodowym, złożoną z 8 zespołów. Kluby te rozegrają między sobą mistrzostwa Polski na rok 1934.

W skład elity hokejowej weszły — trzy kluby lwowskie: **Czarni, Lechja i Pogoń, Cracovia z Krakowa, Legja warszawska,**

Krynickie T. H., Ognisko z Wilna i AZS. Poznań.

Pierwsze mecze pomiędzy temi klubami już wylosowano. Terminarz przedstawia się następująco:

13-go bm. we Lwowie: Czarni — KTHL, 14 bm. we Lwowie: Lechja — Cracovia, w Wilnie: Ognisko — Legja, w Poznaniu: **AZS Poznań — Pogoń.**

Mecze rewanżowe pomiędzy temi samymi drużynami odbędą się w Krynicy 21-go bm. w Krakowie, Warszawie i Lwowie. Cztery zwycięzcy tych spotkań rozegrają w końcu bm. w Krynicy turniej finałowy o tytuł mistrza Polski.

NAJLEPSZE WYNIKI BIEGACZY ROSYJSKICH.

Ogłoszona ostatnio lista najlepszych wyników biegaczy sowieckich nie wykazuje większego poziomu rosyjskiej lekkoatletyki. Wyniki te przedstawiają się następująco:

100 i 200 m. — Kornienko 10,7 i 22 sek., **400 m.** — Podgacki 50,2 sek., **800 m.** — Baranow 1:58,9 sek., **1000 i 1500 m.** — Delfinow — 2:34,8 i 4:07,4 sek., **3000 m.** — Snamensky 8:57,2 sek., **5000 m.** — Maljew 15:23,6 sek., **10.000 m.** — Maksunow 32:34 sek., **110 m. płotki** — Owsjanikow 16,4 sek., **200 i 400 m. z płotkami** — Polikarpow 28,5 i 59,6 sek.

9 UCZESTNIKÓW MISTRZOSTW F. I. S.

W międzynarodowych zawodach narciarskich F.I.S., które odbędą się w dniach 21—16 lutego br. w Szwecji, startować będą zawodnicy 9 państw: Austria, Polska, Niemcy, Francja, Czechosłowacja, Włochy, Japonia, Finlandja, Norwegja i Szwecja.

NOWE ZWYCIESTWO TILDENA.

Na meczu tenisowym, rozegranym w New-Yorksin Madison Square Garden Tilden pokonał latwo Vines'a w trzech setach: 8:6, 6:3, 6:2.

KOMUNIKAT K. K. S. SPARTY:

W dalszym ciągu turnieju koszykówki odbędą się w niedzielę 14 bm. następujące rozgrywki:

godz. 8:30: K. P. W. — Sokół V, godz. 9:15: Sokół I. — K. K. S. Sparta, godz. 10: 62 p. p. — O. P. N. Sokół I, godz. 10:45: B. K. S. Polonja — B. K. S. Amator.

Mieczysław Dowmunt — niezawodny magnes, który przyciągnie piękne panie, grzmiący bas **Roman Cirin** — subtelny śpiewak, inteligentnie podający piosenki artysta **Stanisław Iwański** i wreszcie żywa kopalnia śmiechu **Maksymilian Cybulski.** To wszystko naraz oprócz wielu innych atrakcyjności w **Sobie Reduta Prasy.** Nie zapomnijcie: **3-go lutego w salach „Strzelnicy“.**

Związek Rezerwistów O. K. VIII. Kolo 4 Okole-Wilczak obchodziło gwiazdkę w lokalu p. Sikorskiego. Przemówienie wygłosił p. Kosecki, członek zarządu grodzkiego. Dnia 8 stycznia br. odbyło się walne zebranie Związku Rezerwistów O. K. VIII. Kolo 4 Okole-Wilczak przy udziale 40 członków na 45 zapisanych. Po załatwieniu spraw ogólnych przystąpiono do wyboru zarządu pod przewodnictwem p. Kanickiego. Prezesem został wybrany Józef Pawlak, Chelmińska 12; sekr. Wł. Zalewski, Wysoka 48; skarb. Alojzy Plewacki, Grunwaldzka 11. Wiceprezesem i referentem gospodarczym Jan Cieply. Do komisji rewizyjnej weszli pp. Wiliński, Reszkowski i Fr. Pawłowski.

Złodzieje w kolekturze loteryinej zabrali pudełko od papierosów z 7 tys. zł.

Poznań, 12. 1. Złodzieje włamali się do składu tytoniowego oraz kolektury loterii państwowej Centowskiego. Włamywacze z nieustalanej przyczyny, prawdopodobnie spłoszeni, zrezygnowali z zabrania z sobą przygotowanego już łupu. Uciekając zabrali oni jednak **małe pudełko od papierosów, leżące w oknie wystawowym, w którym, jak się okazało, znajdowało się 7 tysięcy złotych.** Pudełko to bowiem służyło właścicielowi firmy jako skrytka.

Znów wygrana u Kaftala.

Każdy dzień obecnego ciągnięcia przynosi coraz to nowe wygrane Kolekturze Kaftala. W dniu 10 bm. padło zł 5.000 — na nr. 105908, oraz kilka wygranych po zł 2.000 — i 1.000. Również w dniu 11 bm. padło zł 5.000 — na nr. 151631, oraz dwie wygrane po zł 2.000 — i sześć wygranych po zł 1.000.

Godzi się podkreślić, że najwyższa wygrana jaka dotychczas wyszła z koła wynosiła zł 20.000. Największe wygrane pozostały jednak w kole. — Mamy nadzieję, że i w tym ciągnięciu Kaftal nie zawiedzie!

Kto wygrał na loterii?

Wszelkie wygrane sprawdzicie najlepiej w Kolekturze KAPTURKIEWICZA Bydgoszcz, Marszałka Focha 17 (408) Tamże wypłata wygranych i sprzedaż losów.

W czwartym dniu ciągnięcia 4-jej klasy 28-iej polskiej loterii państwowej, wygrane padły na numery następujące:

- Ciągnięcie przedpołudniowe:**
15.000 zł. Nr. 150431 153707.
10.000 zł. Nr. 9942 75215 94892.
5.000 zł. Nr. 50060 80642 136222 151631.
2.000 zł. Nr. 9117 25101 23756 35836 50135 70522 135957 145307 146394 147405 163309.
1.000 zł. Nr. 3401 4940 5306 5680 6016 6277 9418 9688 10746 11345 16077 17570 18695 23567 23733 39750 50415 51597 52607 52769 58625 68169 76590 79649 81988 86286 88153 88615 89323 100581 100655 101591 115369 120538 126914 144211 147727 153801 156013 157050.

LOSZY IV KLASY są jeszcze do nabycia w Szczęśliwej Kolekturze

KAFTALA Bydgoszcz, ulica Jagiellońska 2 Tam padł pierwszy milion!

- Ciągnini popołudniowe:**
10.000 zł. Nr. 56445.
5.000 zł. Nr. 21608 50364 103528 124755 124904 145997 153286 159496.
2.000 zł. Nr. 9626 13173 16490 18560 20597 23283 28902 47942 53592 56817 57688 61012 63937 70817 72618 90500 107146 115600 135656 150517 163124 163461 166944
1.000 zł. Nr. 10131 10247 14473 16221 18425 23275 26582 31147 33736 35850 37244 38795 43750 48623 49717 53906 58758 62168 68467 70230 71553 73581 79292 91896 91969 101046 103371 104458 106720 107122 107282 111673 112691 114855 114954 121213 122827 127476 127906 132520 141557 142105 143895 146502 150257 159577 164692 164930 166649 168601.

Niebezpieczne przejście.

Wielkie niebezpieczeństwo dla przechodniów stanowi pomost, znajdujący się przy kapieli wojskowej na drodze po lewym brzegu Brdy. Z pomostu tego wyrwano kilka desek, tak, że w zmrzoku idący tą drogą naraża się na niemłą kapiel w Brdzie lub utonięcie. Zwracamy zatem uwagę czynnikiem miarodajnym na usunięcie przeszkody i konieczności zreparowania pomostu.

Kalendarzyk zebrań Ch. D.

KOŁO CH. D. JACHCICE.

Roczne walne zebranie Koła odbędzie się dnia 13 bm. o godz. 19-ej w lokalu p. Orczykowskiego, ul. Saperów 75. Referat wygłosi redaktor Nowakowski. O liczny udział członków i sympatyków prosi Zarząd.

KOŁO CH. D. W. BARTODZIEJE.

Zebrań w piątek, 12 bm. o godz. 18.30 u p. Kujawskiego. Posiedzenie zarządu i komisji o godzinie wcześniej. O liczny udział w zebraniu prosi Zarząd.

CH. D. KOŁO SZWEDEROWO.

Roczne walne zebranie odbędzie się w sobotę, 13 bm. o godz. 19-ej w lokalu p. Kolodzieja, ul. Ugory. Zebranie zarządu i komisji rewizyjnej o godzinie 18-ej.

Kalendarzyk zebrań Ch. Z. Z.

Roczne walne zebranie Chrześcijańskiego Związku Pracowników Miejskich odbędzie się w piątek, 12 bm. o godz. 18.30 w hotelu Lengning.

Ze względu na niezwykle ważne sprawy, obecność wszystkich członków bezwzględnie konieczna. Zarząd.

Roczne walne zebranie Chrześcijańskiego Związku Czeladzi Rzeźniczej odbędzie się w niedzielę, 14 bm. o godz. 15 w hotelu Lengning. Obecność wszystkich członków pożądana. Zarząd.

Roczne walne zebranie Chrześcijańskiego Zjednoczenia Zawodowego filii Siernieczek, odbędzie się w niedzielę, 14 bm. o godzinie 15-ej w lokalu p. Góreckiego, przy ul. Fordońskiej. Referat przybędzie, obecność wszystkich członków konieczna. Zarząd.

SZUBIN.

Roczne walne zebranie Chrześcijańskiego Zjednoczenia Zawodowego filii rzemieślników rolnych powiatu szubińskiego, odbędzie się w niedzielę, 14 bm. o godz. 12 w południe w lokalu p. Budzińskiego w Szubinie. Referat przybędzie z Bydgoszczy. Obecność wszystkich członków bezwzględnie konieczna. Zarząd.

PROGRAM W KINACH.

ADRIA. Dziś i nadal „Dziś żyjemy” z Jean Crawford i Garry Cooper w roli głównej. W całości interesującej i świetnie wykonanej widzimy nadzwyczaj ciekawą scenę walki napowietrznej i motorówki, atakującej pancerniki. Prócz tego nadprogram. Pocz. o 5.

APOLLO (ul. Krasieńskiego) dziś powtarza premierę najnowszej i pod każdym względem wspaniałego dramatu dźwiękowego p. t. „Sobowót” w którym podziwiamy techniczne wykonanie i wprost nadzwyczajną grę Ronalda Colmana w podwójnej roli, oraz doskonały aktualny temat na tle walki z światowym kryzysem gospodarczym na terenie parlamentarnym. Święta dała kreację również ulubiona artystka Elissa Landi. Ponadto wspaniały dźwiękowiec polski p. t. „Bezimienni bohaterowie”. Pocz. o godz. 5.

KRYSTAL. Dziś ujrzymy królewską rodzinę ekranu Johna, Ethel i Lionela Byrromorych w najpotężniejszym arcydziele osnutym na tle zakulisowych stosunków cesarskiego dworu p. t. „Ostatnia carowa”. Film zrealizowany z ogromnym rozmachem i nakładem kosztów, wyposażony w ściśle stylową oprawę dekoracyjną, muzykę i pieśni rosyjskie oraz w cygański

Awantury hitlerowskie w Austrii.

Pochody, demonstracje i ekscesy.

Wiedeń, 12. 1. (PAT.) W obozach pracy w Styrii, Karyntii, Burgenlandzie i w Dolnej Austrii prawdopodobnie na zlecenie centrali narodowo-socjalistycznej wybuchły równocześnie niepokoje i ekscesy, które władzom udało się w zupełności opanować.

W obozie pracy w Strem w Burgenlandzie zniszczono urządzenie obozu, 144 uczestników zajęć usiłowało przekroczyć granicę węgierską. Zamiar ten udaremnili władze graniczne.

Z obozu pracy w Obau pod Wiedniem pochód z 250 osób zamierzał ruszyć do Wiednia. Policja i żandarmerja rozpedziły demonstrantów, dokonawszy licznych aresztowań. U wielu aresztowanych znaleziono bomby iżwiące, granaty gazowe, petardy itd.

W miejscowości Setindorf w Karyntii z obozu pracy wyruszyła do Villach manifestacja z chorągwią, ozdobioną swastyką hitlerowską. Policja i żandarmerja dokonała około 40 aresztowań, rozpedzając demonstrantów.

Do krwawych zajęć doszło w Klagenfurcie. Manifestanci z obozu pracy w Hollenberg wyruszyli do Klagenfurtu, gdzie przed drukarnią „Garintia”, należąca do płała chrześcijańsko-społecznego ks. Paulitscha, urządzono demonstrację. Wybito w gmachu szyby i rzu-

cono petardę. Jeden z policjantów jest ciężko pobity. Dał on trzy strzały, zabijając 2 i raniąc jednego z demonstrantów.

Z Salzburga donoszą, że władze tamtejsze zesłały do Wellendorf 11 wybitnych działaczy narodowo-socjalistycznych.

Trzęsienie ziemi zniszczyło 10 domów.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 12. 1. Donoszą z Aten, że zanotowano w czwartek silne wstrząsy podziemne w miejscowości Calmeta na Relopenzie. Dwanaście domów zostało zupełnie zniszczonych. Wypadków śmiertelnych nie było, jednakże ludność ogarnęła panika. S. S.

3 tydzień towarzysztw.

PIĄTEK, 13 STYCZNIA.

Godz. 19.00: BKS. Polonja sekcja pań. Gimnastyka w sali Konarskiego. Wpisy nowych członkiń w czasie ćwiczeń. K. S. Astorja. Trening bokserki, waznie i ustawienie drużyny na zawody w Inowrocławiu. W czwartek, 18-go bm. roczne walne zebranie.

Godz. 20.00: Dzwon. Dziś lekcja śpiewu się nie odbędzie. Następną lekcję 15-go bm. Zaproszenia na bal karnawałowy w dniu 14 bm. wydaje sekretarka, ul. Długosza 13 m. 9.

Zrzeszenie Pomocników Rzeźbiarskich. Schadzka koleżeńka. Wieczór karnawałowy 21 bm.

Bydgoski Chór Męski. Lekcja śpiewu w lokalu drh. Bielawskiego. W sobotę, 13 bm. o godz. 20 zabawa karnawałowa w Resursie Kupieckiej.

Sokół I. Trening hokeistów na ślizgawce Polonji.

BKS. Polonja sekcja bokserka. Trening sekcji w sali przy ul. Konarskiego.

Tow. śpiewu Lira Bydgoszcz. Lekcja śpiewu w Resursie Kupieckiej.

Lutnia - Bydgoszcz. Zebranie plenarne w Resursie Kupieckiej.

Tow. Miłośników Sceny „Krakowianka”. Roczne walne zebranie w hotelu Lengning.

SOBOTA, 13 STYCZNIA.

Godz. 16.30: K. S. „S. P. D.” Uroczysty obchód gwiazdkowy w auli Szkoły Do-kształcającej przy ul. Konarskiego.

Godz. 18.00: Z. Z. P. filja budowl. Miesięczne i walne zebranie w lokalu p. Meller przy Pl. Piastowskim.

Godz. 19.00: Sekcja Hoł. Goł. Pocz. „Wielkopolska” przy Ogn. KPW. Generalne zebranie w lok. p. Ziehlendorfa, Bocianowo róg Sowińskiego.

Godz. 20.00: Tow. Hoł. Goł. Pocz. „Jaskółka” 02 w Bydgoszczy. Walne zebranie w lokalu p. Szarafińskiej przy ul. Hetmańskiej.

Bydgoskie Tow. Właścicieli Zakładów Ogrodniczych. Roczne walne zebranie w czwartek, 18 bm. o godz. 3-ej po poł. w lokalu „Gastronom” przy ul. Marsz. Focha nr. 33. Wszelkie wnioski uprasza się dostarczyć najpóźniej do 15 bm. sekretarzowi p. Böhme, ul. Jagiellońska.

Z M A R L I

Ś. p. Jan Piko, sędzia grodzki w Gnieźnie.

Ś. p. Aleksy Sieja, w Poznaniu.

Ś. p. Michałowa Wremblowa, lat 79, w Poznaniu.

Ś. p. Barbara z Iwanków Włodarczakowa, w Poznaniu.

Ś. p. Stanisław Remlein, przemyslowiec, w Poznaniu.

Ś. p. Wincenty Gracz, lat 81, ze Sypniewa.

Ś. p. Apolonja z Nowyskiewiczów Włoszczyńska, z Płowęża, lat 85.

Ojczym zastrzelony przez pasierba.

W Wysoce (pow. wągrowiecki) w rodzinie Zalewskich wydarzyła się straszna tragedia. Pomiedzy Zalewskim a żoną i dziećmi jej z pierwszego małżeństwa dochodziło często do nieporozumień. Ostatnio po sprzeczce udał się Zalewski do sąsiedniej wioski na zabawę. Wróciwszy rano, począł maltretować swą żonę, lecz w obronie swej matki stanął jej syn Leon Sztumke. Po sprzeczce udał się obaj do lasu po drzewo, a gdy wrócili, Zalewski począł bić łańcuchem żonę i pasierba. Sztumke chwycił rewolwer i strzelił do ojczyma, raniąc go śmiertelnie. Zalewski po godzinie zmarł.

Po wypadku udał się zabójca na posterunek P. P. w Skokach, skąd został odstawiony do więzienia w Wągrowcu.

romans. Reżyserja Polaka Ryszarda Bolesławskiego. Za treść służyła martyrologia nieszczęśliwej władczyni Rosji i działalność na dworze cara Rasputina, ostatnie lata życia rodziny carskiej. Nadprogram tygodnik i kronika Pata.

MARYSIENKA. Dziś przypomni nam się znowu w swej najweselszej i bodaj najlepszej roli Maurice Chevalier w dowcipnym i niezwykle miłym dźwiękowcu p. t. „Kochaj mnie dziś” w towarzysztwie doskonałej śpiewaczki i umjującej gwiazdy filmowej Jeanette Mac Donald. Nowy program uzupełnia komedia rozśmieszająca do łez p. t. „Pośrednik miłości”, a to dlatego tak śmieszna, że w niej bohaterem właśnie jest nieśmiejący się Buster Keaton. Pocz. o 5.

REWJA. Dziś przebojowy arcydzieło, ciekawy program; genialny nasz śpiewak Jan Kiepura w szlagierowym filmie p. t. „Zdobycie cię muszę”. Na scenie występy artystyczne, oraz nadprogram film p. t. „Biała trucizna”. Pocz. o 5.

WOJSKOWE 62 pp. wyświetla tylko 12 i 14 bm. sensacyjny dramat p. t. „Jego Najlepszy Druh”. W roli tytułowej Harry Peel, oraz wesoly nadprogram. Początek 12 bm. o godz. 7-ej, dnia 14 bm. o 3-ej. Dla młodzieży dozwolone. Sala dobrze ogrzana. Dnia 13 bm. o 20 szkoła podoficerska 62 pp. urządzi w sali kina pułkowego zabawę taneczną.



Łom słodowy Dra Wandera

nieodzowny środek przy kaszlu i chrypcie

Wszędzie do nabycia!

Uligi podatkowe dla drobnych przedsiębiorstw

Ministerstwo skarbu projektuje przyznanie pewnych ulg przy podatku od obrotu za rok podatkowy 1934 dla drobnych przedsiębiorstw. Prawo opłacania zryczałtowanego podatku obrotowego otrzynają przedsiębiorstwa istniejące conajmniej od roku 1930, które w latach 1930, 1931 miały obroty nie przekraczające 40.000 zł.

Z ulg skorzystają przedsiębiorstwa handlowe, zaliczone do kategorii II-IV oraz przedsiębiorstwa przemysłowe kategorii IV-VI.

Gielda zbożowo-towarowa w Bydgoszczy

Warunki: Handel hurtowy, parytet Bydgoszcz ładunki wagonowe, dostawa bieżąca, za 100 kg.

Notowania odbywają się we wszystkie dni powszednie.

Standarty: Pszenica 748 g/l (127,1 f. h.) Żyto 704 g/l (119,7 f. h.) Owies 479 g/l (80 f. h.) Jęczmień przemiałowy 673 g/l (114,1 f. h.) pastewny 643 g/l (108,9 f. h.)

Notowania z dnia 11 stycznia 1934 r.

Żyto 195 ton od zł 14,50 do zł 14,55 14,25— 14,50

Usposob. spokojne zł 18,00— 18,50

Pszenica zł 14,50— 15,50

Jęczm. browarowy zł 14,00 13,25— 13,50

Jęczm. przem. 15 ton zł 12,50— 12,75

Owies zł 21,00— 21,75

Usposob. spokojne zł 30,50— 32,00

Mąka żyt. 65% wł. worka zł 10,00— 10,50

Usposob. spokojne zł 10,00— 10,50

Mąka psz. 65% wł. worka zł 10,75— 11,25

Usposob. spokojne zł 40,00— 42,00

Mąka żyt. 65% wł. worka zł 12,50— 13,50

Usposob. spokojne zł 15,00— 17,00

Mąka żyt. 65% wł. worka zł 19,00— 20,00

Usposob. spokojne zł 21,00— 25,00

Mąka żyt. 65% wł. worka zł 20,00— 24,00

Usposob. spokojne zł 5,00— 6,00

Mąka żyt. 65% wł. worka zł 12,50— 13,50

Usposob. spokojne zł 90,00—100,00

Mąka żyt. 65% wł. worka zł 80,00—100,00

Usposob. spokojne zł 160,00—190,00

Mąka żyt. 65% wł. worka zł 18,1/2

Usposob. spokojne zł 19,00— 20,00

Mąka żyt. 65% wł. worka zł 15,50— 16,50

Usposob. spokojne zł 19,00— 20,00

Mąka żyt. 65% wł. worka zł 52,00— 55,00

Usposob. spokojne zł 32,00— 34,00

Mąka żyt. 65% wł. worka zł 35,00— 37,00

Usposob. spokojne zł 12,50— 13,50

Mąka żyt. 65% wł. worka zł 6,00— 6,50

Usposob. spokojne zł 7,00— 7,50

Mąka żyt. 65% wł. worka zł 1,25— 1,50

Usposob. spokojne zł 1,75— 2,00

Ogólne usposobienie spokojne.

Bank Polski płacił w dniu 12 bm. za:

dolary amerykańskie 5,63

funtów szterlingów 28,84

franki szwajcarskie 171,66

franki francuskie 34,73

marki niemieckie 210,—

guldeny gdańskie 172,37

Sery Ser tyliczki pełnotłusty Ser limburski pełnotłusty Ser limburski półtłusty Ser Romadur pełnotłusty Ser Romadur półtłusty Ser Camembert pełnotłusty Ser kremowy. Twardo deserowy Ser warszawowy. Twardo jadalny własnej fabrykacji hurtownie i detalicznie (638) Mleczarnia Dwór Szwajcarski siedz. z o. o. Jackowskiego 26/28 i filie.

SPRZEDAŻ Tokarnie (drzewie), wiertarkę (langloch) sprzedam za bezcen. Promenada 19, m. 5. (642) Kuchnię stylową sprzedam tanio stolarnia, Chocimska 22. (641)

Okna drzwi rozmaitego rozmiaru oraz okna warsztatowe sprzedam okazynie stolarnia, Chocimska 22. (640)

POSADY POSZUKUJA Pomocnik fryzjerski poszukuje posady. Oferty do agencji w Tucholi. (647)

DZIERŻAWY Poszukuje dzierżawy mniejszego gospodarstwa rolnego przy Bydgoszczy. Błażejewski, Siedlecka 54. (644)

Wille działnica zdrojowa, wydzierżawie lub sprzedam korzystnie. Pensjonat Stanisława, Inowrocław, Jasna 1. (601)

DACH NAD GŁOWĄ MIESZKANIA WOLNE W BYDGOSZCZY Cena w tej rubryce i wiersz 50 gr

1 pokojowe: kuchnia. „Postęp”, Gdańska 67. 2 pokojowe: czynsz 25 zł. Parkowa 1 4 pokojowe z łazienką I p. Śniadeczek 63. Oglądać między godz. 3-5 po poł. Władysław Słaska 2, m. 6.

Warsztaty i ubikacje fabryczne: 300 kw. metr. Gdańska 67.

1-2 blisko Sądu. Magdzińskiego 5, dawniej Kocielnia. (F325)

Pokój kuchnia dla mających stałą pracę. Filja pod „Spokój”. (F312)

3 pokoje Fordońska 13. (F323)

Odstąpię zaraz lub później 3-5 pokoi vis à vis Teatru Miejskiego na I piętrze, najlepszy punkt Bydgoszczy. Nadaje się dla lekarza specjalisty lub na biuro handlowe lub t. p. Oferty pod „Centrum” do filii przy ul. Dworcowej. (516)

MATRYMONJALNE

Wdowiec (602) lat 46, katolik, mistrz rzeźniczy, posiadający własny dom, skład rzeźniczy w pobliżu Gdyni, szuka na tej drodze żony - starszej panny lub bezdzietnej wdowy od lat 35-46, które naprawdę pragną wyjść za mąż, z gotówką. Proszę o nadesłanie swych ofert wraz z fotografią do „Dziennika Bydgoskiego” Gdynia pod „Wdowiec”.

Kawaler lat 24, posiadający dobrze prosperujący zakład fryzjerski na węzłowej stacji kolejowej, szuka panny w wieku od 20-25 lat z gotówką, celem powiększenia zakładu. Cel matrymonjalny. Zgłoszenia proszę skierować pod „Fryzjer” do Agencji Dz. Bydg. Tczew. (637)

Szukam dla mojej córki lat 21, posiadającej dobrze zaprowadzony interes biawatów i konfekcji wart. 36 000 zł, bez długi, kawalera celem ożenku do lat 27 z gotówką 6-10 000 zł. Zgł. do Dz. Bydg. pod „Promień”. (646)

Kupiec lat 24, przystojny, posiada interes w własnym domu, pewna egzystencja, poszukuje panny do lat 24, katol. oszczędnej, gospodarniej celem ożenku. Cokolwiek majątku požądane. Laskawie zgłosz. z fotografią do agencji Dz. Bydg. Tczew. 300. (638)

Panny wdowy majątek 10.000 do 20.000 wyjdą za mąż. Choć w niedziele do mławienia. „Postęp”, Gdańska 67. (F328)

BANK POLSKI 100 ZŁOTYCH Kapitałisci lokują korzystnie swoje kapitały przez nadanie drobnego ogłoszenia do „Dziennika Bydgoskiego”



Dnia 11 bm. o godzinie 13.30 zasnęła w Bogu, opatrzona kilkakrotnie Sakramentami św., po długich i ciężkich cierpieniach, nasza najdroższa matka, babcia i teściowa s. p.

z Jarochońskich I. voto Popławska

Zofja hr. le Bourguignon du Perré

W nientulonym głębokim smutku

Córka z rodziną.

Bydgoszcz, ul. Gdańska 51, dnia 11. I. 34.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek dnia 15 stycznia 1934 r. o godzinie 14-tej.

Osobnych uwładowień nie wysyła się.

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci naszej najdroższej matki i w 11-tą rocznicę śmierci naszego najdroższego ojca s. p.

Kazimierzy i Franciszka Kiedrowskich

odbędzie się msza św.

w sobotę, 13 stycznia br. o godz. 8 w kościele farym. Dzieci.

KLEPSYDRY

wykonuje szybko i tanio Drukarnia Bydgoska S. A. Bydgoszcz, Poznańska 12

Celem szybkiego zakończenia sprzedaży likwidacyjnej ceny ponownie niższe

Rzadka okazja taniego zakupu materiałów damskich, męskich, jedwabi, płócien, firan itd.

K. ZIĘTAK

Bydgoszcz, Mostowa 6 (obok f-y C. A. Franke).

PROSEK z KOGUTKIEM MIGRENO-NEURALGJE BÓL GŁOWY MIGRENE NEURALGJE BÓLE ZĘBÓW GRYPE PRZEZIĘBIENIA BÓLE ARTRETYCZNE STAWOWE, KOSTNE I T.P. PROSZKI TE WYRABIAMY I W POSTACI TABLETEK. ZADAJCIE ORYGINALNYCH PROSZKÓW z KOGUTKIEM

Trychinoskop tanio sprzeda. Król. Jadwigi 3 m. 3.

Broszura p. t.

Zagadnienia i dążenia kulturalne

z dziedzin: ekonomji rolnej, leśnej i wodnej, inwestycji gminnej, analizy, dziedziny kulturalnej i homologji oraz myśli natchnionej w prozie i wierszu do nabycia u wydawcy Teofila Spychały w Wyrzysku za cenę 50 groszy od egzemplarza. Przy zamówieniu 10 egzemplarzy wysyła franko.

Szan. Klienteli oraz P. T. Publiczności donoszę uprzejmie że w sobotę, 13 bm. otwieram przy ul. Kordeckiego 12 RESTAURACJĘ którą dotychczas prowadziłam przy ulicy Król. Jadwigi 17. Zadanem mojem będzie Szanowną Klientelę i Gości zadowolić pod każdym względem. Proszę o łaskawe dalsze poparcie, kreślę się z poważaniem Hildegarda Budzbonowa.

Pamiętajcie o bezrobotnych! Czytajcie „Dziennik Bydgoski“!

Jeszcze dziś

należy oddać drobne ogłoszenie do niedzielnego numeru „DZIENNIKA BYDGOSKIEGO“ który ukazuje się w zwiększonym nakładzie.

Napisowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 cyfr = jedno słowo l, w, z, a = każde stanowi jedno słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

Drobne ogłoszenia

Większe ogłoszenia wśród drobnych 50% drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeń.

Dla poszukujących posady 20% zniżki. Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 9. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia, ani do zwrotu pieniędzy.

POLECENIA

Łyżwy buty, narty, kije hokejowe, smary, wiązania, kostumy, termosy. Dom Sportowy, Długa 25. (612)

Krzyże Lichtarze, kropielniczki, kropidla, duży wybór. „Tani Bazar“, Stary Rynek 1. (617)

SPRZEDAŻE

Dom dochód 18 procent rocznie sprzedam natychmiast. Westfalewski, Hotel Lening. (582)

Okazja. Sprzedam przedmieściu Gdyni dom 2 piętrowy z składem przy głównej ulicy z powodu stosunków rodzinnych. Dochód roczny 3200 zł. Cena 18.000 zł. wpłata podług umowy. Kraska, Gdynia 6, Obłuzę 94. (544)

Dobra egzystencja. Skład kolonialny wraz z koncesją alkoholową i tytoniową z 3 pokój, mieszkaniem z powodu choroby na sprzedaż. Inf. udzieli J. Kiedrowski, Pomorska 31.

Skład tanio sprzedam. Gdzie? wskaże Dziennik. (615)

Skład żelaza i sprzętów kuchennych w Rynku w mieście (3000 mieszkańców) natychmiast do oddania. Gotówka 6.000 zł. Wiadomość Dzien. Bydg. (620)

Jadalnie tanio sprzedam. Plac Piastowski 7. (F322)

Pościele sprzedam. Adres filja Dziennika. (F320)

Kiosk sprzedam. Poznańska 34. (624)

Patefon z płytami tanio sprzedam. Dąbrowskiego 18, skład kolonialny. (632)

Okolo 1000 ctr buraków pastewnych oraz broń myśliwska (Drilling) samonaciąg. się, kal. 12, sprzeda. M. Oehlmann, Wiąg powiat Swiecki. Tel. Swiecie 81.

Dentystyczne urządzenie na sprzedaż. Sniadeckich 63, m. 4. (F304)

Kompletne urządzenie drogerijne okazjnie na sprzedaż. Adres wskaże Dziennik.

Kon i wóz na sprzedaż. Adres wskaże Dziennik. (597)

Stodziny każda ilość oddaje Browar Bydgoski, Ustronie 7.

Radjo 3-4 lamp. na prąd zmienny 220 volt. Oferty pod „Radjo“ Dziennik. (609)

Rower piec kuchenny tanio sprzedam. Słusarnia, Poznańska 9. (F318)

Bufet kredens, jadalka korzystnie. Pod Blankami 53. (611)

Maszyna do szycia 55, patefon z płytami 35, 16żko dziecięce 33, wanna cynkowa 30. Gdańska 42, skład. (F329)

KUPNA

Kupię bale brzożowe i dębowe grubości od 2-4 cali reńskich lub kłoc. St. Szczepański, Chelmża (Pomorze). (588)

Wóz mleczarski używany, zamknięty kupię. Zgłoszenia przyjmuje Dziennik Bydgoski, Toruń pod „Knpno“.

POSADY WOLNE

Agentów portretowych Semi-Email, Patent 1113 do sensacyjnej nowości, na dotychczas niebywałych warunkach poszukuje firma „Emalit“, Kielce, Duża 8.

Młodsza siła biurowa, umiejająca pisać na maszynie, zaraz potrzebna. Zgłosz. osobiste do Fy C. Siebert, Gdańska 1-3. (F326)

POSADY POSZUKUJĄ

Dziewczyna rzetelna poszukuje posady. Oferty filja „Od 15-go“.

Skład wynajmę. Długa 5. (631)

Skład kolonialny wydzierżawi gospodarz, Senatorska 24. (610)

Klisyze kreskowe i siatkowe do wszelkiego rodzaju reklam oraz ilustrowania dzieł i katalogów, przezrocza kinowe wykonuje starannie, szybko i po niskich cenach

Drukarnia Bydgoska s. a. Wydawn. „Dziennika Bydgoskiego“ Telefon nr. 315, 316, 326, 1874 Bydgoszcz, ulica Poznańska 12/14

Poszukuję od 1. II. 34 uczciwą i dzielna sprzedawczkę do mego składu wyrobów mięsnych, władającą językiem polskim i niemieckim w słowie i piśmie. Selma Nehring, Chojnice. (589)

Dziewczę do 4 letniego chłopczyka dochodzące potrzebne. Zgł. pl. Weysenhoffa 2, m. 4. (F305)

Ekspedjentki z niewielką kaucją poszukuję. Zgł. Dziennik pod „Uczciwość, dzielność“.

Służąca może się zgłosić. Paderewskiego 11. Pawłowska. (599)

Od 1. 4. 34 potrzebni są dobrzy fachowcy murarz i cieśla dominjalni na deputat. Piśmienne zgłoszenia z odpisem świadectw nadesłać do Zarządu Mąjności Samostrzel, pow. Wyrzysk. (648)

Panienkę do rocznego dziecka przyjmę. Zgłoszenia od 14-17. Petersona 14 - 4. (F324)

Leśnik (borowy), lat 34, żonaty, 16 lat praktyki, obznajmiony dokładnie we wszelkich gałęziach leśnictwa, bardzo energiczny, dobry topiel drapieżników i kłusowników zamieszany hodowca zwierzyny i bażantów, poszukuje posady zaraz lub od 1 kwietnia 1934 Oferty pod „Zanocja“ filja Dziennika Bydgoskiego. (F309)

Samodzielna marszantka z długoletnią praktyką szuka zaraz lub później posady. Łaskawe oferty Dziennik Bydgoski pod „Dzielna G.“ (625)

Służąca uczciwa i pracowita z wioski, umiejająca gotować poszukuje posady. Of. pod „Uczciwa 1+0“. (645)

DZIERŻAWY

Rzadka okazja, stary zaprowadzony skład towarów kolonialnych przy Rynku natychmiast do wydzierżawienia. A. Kaźmierski, Chojnice. (538)

Skład dwa pokoje, kuchnię, dobre położenie na każdy interes wydzierżawie. Psuty, Lubawa. (643)

MIESZKANIA SZUKA

Próżny pokój śródmieście od gospodarza poszukuję. Czynn rok zgóry. Oferty filja Dziennika „1 osoba“.

Portjerstwo bezpłatne poszukuję. Zgł. do Dz. Bydg. pod „Uczciwy“. (619)

POKOJE WOLNE

Pokój do wynajęcia. Cieszkowskiego 9, m. 9. Szymańska. (623)

Pokój ładny, centralne ogrz., zaraz do wynajęcia. Kościuski 10, m. 3. (F311)

Pokój umebl. wygodny wynajmę. Poznańska 14, m. 6. (623)

Pokój umebl. z wygodami wynajmę. Ks. Malczewskiego 2 przy Starym Rynku. (621)

RÓŻNE

Wspólniczkę 500-1000 złotych, do restauracji w Toruniu z pełnym wyszynkiem poszukuje pan, pewna egzystencja. Oferty „Dziennik Bydgoski“ Toruń „Wspólniczka“. (628)

Wspólnika(czki) z 5 000 do 10 000 zł do dobrego hurtowego interesu poszukuje. Oferty filja „Hurtownia“. (F263)

Złoty damski pierścionek srebny S. P. 1925 przy zwrocie kosztów przy naszej kasie za wykazem osobistym do odebrania. Apteka pod Łabędziem, Bydgoszcz, Gdańska 5. (F307)

Za długi mej żony Wandy Stypczyńskiej z domu Furjot nie odpowiadam. Stefan Stypczyński. (604)

Kłóra z pań młodych intel. o szlach. charakterze zaoferuje mi przyjaźń? Zgł. do filji Dziennika pod „Młody kupiec“. (F314)

HUMOR ZAGRANICZNY.



— Czy pan zwarzował? Dla kapelusza ryzykować życie? — Wie pan, obawiałem się, że bez kapelusza się zaziębię.

Ceny ogłoszeń: 25 gr. za wiersz milimetrowy na stronie 7-lamowej szerokości 33 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 70 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,20 zł. na dalszych stronach 1,00 zł. za milim. 1 lam., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 25 gr., każde dalsze 15 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20% zniżki. Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych, 50% drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym tekście udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy. Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czeinkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Za redakcję odpowiedzialny: Stanisław Nowakowski w Bydgoszczy; za dział gdyński: Mieczysław Mistat w Gdyni.